



Jarocinianka na festiwalu w Opolu

Martyna Kubiak z Jarocina wzięła udział w 35 Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Była jedną z jedenastu osób, które wystąpiły w koncercie "Debiuty".



Fot. Iwona Nowicka

Martyna śpiewała piosenkę pt. "Uciekaj moje serce", do której muzykę skomponował Seweryn Krajewski, a słowa napisała Agnieszka Osiecka. - Do występu w Opolu przygotowywał mnie Jerzy Konrad, założyciel Studia Talentów w Poznaniu. Chociaż śpiewany przeze mnie utwór nie został nagrodzony przez jury, to sam udział w tym festiwalu był dla mnie wielkim przeżyciem i wyróżnieniem - mówi Martyna Kubiak.

Rozmowę z Martyną Kubiak opublikujemy w następnym numerze "Gazety". (jn)

Na upały - baseny

Za 12 zł mogą korzystać z żerkowskiego basenu młodzieży mieszkańcy gminy przez całe wakacje.

Bilet wstępu na jarocińskie baseny kosztuje 3 zł, ulgowy natomiast 2 zł. Za 20 groszy można raz zjechać ze zjeżdżalni. Dla zorganizowanych grup jeden bilet od osoby kosztuje 1,50 zł. W Żerkowie i Koźminie za wstęp na baseny trzeba zapłacić 2,50 zł, uczniowie zaś 1,50 zł. Mieszkańcy gminy Żerków mogą wykupić karnet, na podstawie którego można się kąpać w żerkowskim basenie przez dwa miesiące wakacji. Ulgowy kosztuje 12 zł, normalny - 25 zł.

Wszystkie baseny będą otwarte do końca wakacji, a jeśli później będzie ładna pogoda - także we wrześniu. (jn)

Nowoczesny śmietnik

Nowoczesne Składowisko Odpadów Stałych otwarto w ubiegły czwartek w Witaszyczkach. Kolejna ekologiczna inwestycja kosztowała trzy miliony czterysta tysięcy złotych.

Na uroczyste otwarcie inwestycji przyjechali Bogusław Brzostowski z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a także Halina Sobocińska - dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Przybyli także jarocińscy radni i wiceburmistrz Jarocina, a także przedstawiciele generalnego wykonawcy - Arki Konsorcjum SA z Poznania.

Dokończenie na str. 3



Fot. Justyna Nartini

Wstęgę przecinano na cztery raty. Jako trzecia nożyc użyła Halina Sobocińska z Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu

Łuszczanów ma remizę

Na prawie dwieście tysięcy złotych wyceniono prace mieszkańców Łuszczanowa wykonane przy budowie Domu Wiejskiego i remizy OSP. W minioną niedzielę obiekty przekazano do użytkowania społeczności wsi.

W niedzielne popołudnie większość mieszkańców Łuszczanowa przybyła na otwarcie Domu Wiejskiego i nowej remizy OSP. W części oficjalnej sołtys wsi Jan Kukla przedstawił historię budowy. Wartość prac rozpoczętych w 1989 roku wyceniono na ponad 354 tys. zł, z czego około 189 tys. zł stanowił czyn społeczny mieszkańców Łuszczanowa. W czasie uroczystości burmistrz Jarocina Paweł Jachowski powiedział: - Byliście zawsze wsią, która dyskutuje żywo, energicznie. Ale, jak trzeba coś zrobić, to mimo że

iskrzyło, robota była zrobiona. W czasie uroczystości burmistrz przekazał na ręce sołtysa i komendanta miejscowej OSP dokumenty potwierdzające oddanie w użytkowanie nowych obiektów.

Mszę świętą połową przed nowo wybudowanymi obiektami odprawił ksiądz kanonik Eugeniusz Michaleczak, proboszcz z Wilkowyi. Po nabożeństwie dokonano przecięcia wstęgi, a uczestnicy uroczystości mogli zwiedzić nowy obiekt. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna. (r)



FOTO Stachowiak

W czasie otwarcia i mszy św. grała orkiestra dęta z Jarocina, pod dyktando Piotra Lenartowicza

Kurki w Jarocinie

Podczas założycielskiego zebrania Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Jarocinie wybrano zarząd, a także ustalono zadania, które zrealizuje reaktywowane stowarzyszenie.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Jarocinie zostało reaktywowane po niemal sześćdziesięciu latach. Istniało od 1860 do 1939 roku. W 1928 roku należało do niego 74 członków, głównie jarocinianów.

Reaktywowane jarocińskie bractwo kurkowe zostało zarejestrowane 24 listopada ubiegłego roku w Sądzie Wojewódzkim w Kaliszu.

Pierwsze, założycielskie zebranie bractwa odbyło się w kwietniu. Prezesem zarządu został Jerzy Mieloszyk, wiceprezesem - Roman Tomczak, sekretarzem - Ryszard Hybiak, skarbnikiem - Zenon Sierszuła, strzelmistrem - Edward Michalak. W komisji rewizyjnej znaleźli się Jan Kiełński - przewodniczący oraz Janusz Czechak i Marek Kasprzak - członkowie.

Dokończenie na str. 3

„Gazeta Jarocińska” i JA-Radio Jarocin prezentują

DZIEM

Koncert odbędzie się 16 lipca w JOK-u o godz. 19.00

Bilety do nabycia w biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”

i sklepie „Schody do Nieba”

Cena biletów: do dnia 8.07 - 16 zł, po 8.07 - 20 zł

urodzenia

Krzysztof Pawłowski
Marta Sowińska
Weronika Roszyk
Anna Ziemiańska
Marcin Janicki
Anna Zasadzka
Marcin Zukier
Natalia Skrzypczak
Damian Mikołajczak
Cezary Mikołajczak
Szymon Wieczorek
Dawid Gołąbek
Weronika Królewska
Angelika Szczepaniak
Wiktoria Szczegielniak
Zuzanna Lorenz

śluby

4 lipca

Jarosław Świdurski (Jaraczewo)
- Marzena Dręczewska (Gola I)
Tomasz Dajewski (Bruczków)
- Aurelia Napierała (Nosków)
Marek Dworniczak (Góreczki)
- Klaudia Grobelna (Góra)
Leszek Jańczak (Zalesie)
- Monika Mikołajczak (Kruczyn)
Krzysztof Orszulak (Grab)
- Wiesława Matuszewska (Racendów)

Andrzej Gorwa (Rusko)
- Aurelia Kempaska (Rusko)

Piotr Jeżdżikowski (Jarocin)
- Justyna Werner (Jarocin)

Maciej Piątkowski (Cielcza)
- Grażyna Błaszczyk (Cielcza)

Emil Szulc (Roszków)
- Monika Nicke (Roszków)

Zbigniew Sędzicki (Jarocin)
- Agnieszka Pietras (Jarocin)

sprostowanie

Przepraszamy Dariusza i Katarzynę Andruszkiewiczów za błędne wydrukowanie imienia.

zgony

Ludwik Przybylski l. 75 (Jaraczewo)
Mieczysław Wojciechowski l. 63 (Wojciechowo)
Adolfa Kurczalska l. 77 (Brzostków)
Władysław Tadaszak l. 78 (Wolica Kozia)
Józef Demeszuk l. 60 (Nowe Miasto)
Stefan Zenker l. 59 (Wolica Pusta)
Eugeniusz Klimczak l. 65 (Chocicza)
Henryk Mikołajczak l. 66 (Kotlin)
Władysław Kasprzak l. 73 (Jarocin)
Władysław Janiszewski l. 79 (Nosków)
Stefan Pawlak l. 75 (Brzostów)
Tomasz Jerszyński l. 80 (Jarocin)
Róża Miękus l. 43 (Jarocin)
Irena Krawczyk l. 37 (Zakrzew)

**Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia**

kronika policyjna

□ 22 czerwca w Siedleminie na skrzyżowaniu dróg Paweł D. kierujący Fordem Transitem zderzył się z Fiatem 126p. Kierowca "malucha" Tadeusz C. doznał obrażeń ciała.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Wrocławskiej kierujący Fiatem 126p Robert S. potrącił Patrycję S. przebiegającą ulicę.

□ 23 czerwca w Jarocinie na ul. Szubianki Sławomir R. kierujący samochodem Renault 9 podczas zawracania zderzył się z jadącą za nim Toyotą. Kierowca Toyoty Michał K. doznał obrażeń ciała.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Węglowej Mariusz U. włamał się do pijalni piwa "Na rogu". Będąc w środku został zatrzymany przez patrol policji.

□ 24 czerwca w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego kierowca Jelcza Marek K. zderzył się z jadącym rowerem Emilem S. Rowerzysta doznał obrażeń ciała.

□ Dzień później w Jarocinie na ul. Wrocławskiej kierujący Toyotą Krzysztof P. zderzył się z Radomilem I., który jechał motorowerem Simson. Motorowerzysta doznał obrażeń ciała.

□ 26 czerwca w Brzostkowie jadący Oplem Vectrą Jakub P. uderzył w przydrożny słup telefoniczny, a następnie "dachował" na łące. Kierowca oraz jeden z pasażerów doznali obrażeń ciała.

autogięłda

Autogięłda w Jaraczewie jest zawieszona na okres wakacji.

dyżury aptek

Do 5 lipca dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Bemex" (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od 6 do 12 lipca dyżurować będzie apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 747-24-34).

W niedziele i święta od godz. 9.00 do 13.00 czynna jest apteka dyżurująca. W godz. 14.00 - 18.00 otwarta jest apteka "Remedium" (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

targowisko

marchew (pęczek)	0,50 do 1,00
pietruska (pęczek)	0,80
cebula	2,00 do 3,00
pomidory	3,40 do 4,00
pieczarki	4,50 do 5,00
kapusta (gł.)	0,30 do 1,00
kalafior (gł.)	0,70 do 2,00
ziemniaki	0,80 do 1,00
jagody	4,00
wisnie	3,00 do 3,50
czarna porzeczka	3,00

□ Następnego dnia w Jarocinie na skrzyżowaniu ulicy Wojska Polskiego ze Śródmiejską Zbigniew B. Kierujący Hondą Accord zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się czołowo z samochodem Audi 80. Obrażenia ciała doznał kierowca Hondy, jego żona i dziecko, a także kierowca Audi 80 - Kazimierz G. Wszyscy zostali przewiezieni do szpitala.

□ 28 czerwca w Wilkowie jadący Polonezem Tomasz B. zderzył się czołowo z Fiatem 126p, którym kierował Tadeusz A. Obrażenia ciała doznały cztery osoby jadące "maluchem".

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

telefony zaufania AA

* W Jarocinie 74715-22, czynny w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 18.00 do 21.00. W czwartki od godz. 19.00 do 21.00 można skorzystać z porad psychologa. Również w czwartki od godz. 18.00 do 20.00 przyjmuje prawnik.

* W Żerkowie 740-31-83, czynny w każdy wtorek i piątek w godz. od 18.00 do 21. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w tych samych dniach i godzinach w Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. 700-lecia (Dom Strażaka).

pogotowia

Pogotowie wodociągowe
tel. 747-30-80

Pogotowie kanalizacyjne
tel. 747-32-34

Nowa ulica w Żerkowie

Trwają prace przy budowie nawierzchni na ulicy Wyspiańskiego w Żerkowie. Aktualnie, na liczącym 400 metrów odcinku, trwa zagęszczanie koryta drogi.

Nowa ulica pomoże odciążyć ruch samochodowy z Biezdziadowa do Raszew i w przyszłości dalej do Żółkowa. Dzięki tej obwodnicy będzie można ominąć Żerków.

Prace na ulicy Wyspiańskiego przeprowadzane są przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowych DROBUD z Jarocina. Potrwają do jesieni. (akf)



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI:
63 200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
e-mail - gj@idea.com.pl
http://www.idea.com.pl/GJ

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszan (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piórowski (redaktor naczelnny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cycherska (Kollin), Halina Czerny (Nowe Miasto), Anna

Gogólkiewicz, Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Piotr Marchwiak, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Słomka, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Świączek, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Matejkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o. 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868 95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63 200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47 47

festyny, imprezy, koncerty

* W ramach 180 rocznicy powstania Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Mieszkowie 5 lipca odbędzie się festyn oraz zawody strzeleckie. Impreza rozpocznie się o godzinie 10.00 mszą św. w miejscowym kościele, następnie odbędzie się turniej strzelecki, a także zawody konne, konkurencje i zabawy rekreacyjne oraz loteria. Uroczystości jubileuszowe zakończą się biesiadą bracką i zabawą taneczną na świeżym powietrzu.

* Co niedzielę w jarocińskim amfiteatrze odbywają się letnie festyny rodzinne pod hasłem "Baw się razem z nami" organizowane wspólnie przez JOK, zakład gastronomiczny "Dziupla", sklep spożywczy państwa Skibów oraz bar "Róża". Początek o godz. 16.00. W najbliższą niedzielę zaplanowano gry i zabawy dla dzieci. O godzinie 20.00 odbędzie się zabawa taneczna, grać będzie zespół OMEGA.

* Zarząd jarocińskiego oddziału PZERiI zaprasza swoich członków i sympatyków na wycieczkę do Wrocławia 21 lipca. Uczestnicy odbędą spacer po tamtejszym ZOO, wezmą też udział w rejsie po Odrze. Informacji udziela biuro PZERiI w Jarocinie, ul. Kościuszki 15a w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

* PZERiI koło nr 10 w Żerkowie organizuje 1 sierpnia wycieczkę w okolice Kłodzka. Uczestnicy zwiedzą m. in. Wambierzyce, Karlów, Strzeliniec, Kudowę-Zdrój, Duszniki i Polanicę-Zdrój. Zgłoszenia są przyjmowane w biurze Domu Strażaka w Żerkowie w każdy czwartek w godz. 10.00 - 12.00 i u p. N. Stachowiak, ul. 700-lecia 12, tel. 740-32-54.

Nowoczesny śmietnik

Dokończenie ze str. 1

Składowisko zbudowało w ciągu niespełna dwóch lat poznańskie przedsiębiorstwo Arka Konsorcjum S. A. - Wykonawca mógł wcześniej ukończyć budowę, jednak my mamy porobione harmonogramy realizacji inwestycji. Pod to są przygotowania finansowe splotu środków z zewnątrz i dlatego też nie możemy narażać wykonawcy na przeciąganie płatności z naszej strony. Żeby było wszystko

zgrane, musimy wszystkie inwestycje realizować terminowo. Było to zgodne z naszym zaplanowanym harmonogramem - stwierdził Jacek Maciejewski, naczelnik Wydziału Inwestycji w jarocińskim UGiM.

Składowisko będzie przyjmowało śmieci z terenu całej gminy. Specjaliści szacują, że jego pojemność wystarczy na co najmniej dziesięć lat. Na całą inwestycję składa się kwatera do składowania odpadów stałych o pojemności 87,7 tys.

metrów sześciennych, zbiornik odcieków, a także waga elektroniczna, służąca dezynfekcyjna i rampa do przegładania odpadów. Na pytanie gości. - Czy tu będzie śmierdzieć?, przedstawiciele Arki odpowiadali: - Na pewno nie będzie pachnieć. Cały koszt inwestycji wyniósł 3.420 tys. zł. Gmina wydatkowała na ten cel 2.720. tys. zł. Reszta pochodziła z nisko oprocentowanej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kaliszu, która częściowo będzie umorzona.

W czasie otwarcia wysypiska przedstawiciele wykonawcy informowali o sposobie jego funkcjonowania. - Tego wysypiska śmieci nie musimy się wsty-

dzić. To oczywiście pierwszy etap, czekają nas kolejne, dlatego musimy podjąć strategiczne decyzje: czy budować kolejne kwatery na odpady czy też budować fabrykę przerobu tychże odpadów i odzyskiwać surowce wtórne - powiedział wiceburmistrz Henryk Kowalski.

W przyszłości na tym terenie będzie uruchomiona hala do recyklingu - doprowadzania zużytych materiałów do stanu pozwalającego na ich ponowne wykorzystanie. - W trakcie budowy składowiska zakupiliśmy przeszło półtora hektara po byłym tartaku, gdzie mógłby w przyszłości powstać taki zakład recyklingu. Na dzień dzisiejszy jednak naszej gminy nie stać na tę działalność, ponieważ jest ona bardzo droga. Byłyby też trudności ze zbytem tych odzyskanych surowców i dlatego też szukamy firmy, która zainwestowałaby w taki zakład uzdatniania odpadów - poinformował Jacek Maciejewski. (jn)



Zbiornik odcieków, z którego woda będzie używana do zraszania wysypiska śmieci
Fot. Justyna Napieraj

Dyżur pośła

Biuro poselskie pośła Andrzeja Wojtyły (AWS-SKL) rozpocznie działalność w Jarocinie w poniedziałek, 6 lipca.

Biuro mieści się przy ul. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego 4 (II piętro). Będzie czynne w każdy wtorek (od 14.00 do 18.00) i piątek (od 9.00 do 13.00). W tym samym pokoju będą mieli też swoją siedzibę Zarząd Miejsko - Gminny Stronnictwa

Konserwatywno-Ludowego i jarocińskie koło Młodych Konserwatystów AWS.

W poniedziałek, 6 lipca, poseł Andrzej Wojtyła będzie pełnił dyżur od 14.00 do 16.00. (rr)

„Kurki” w Jarocinie

Dokończenie ze str. 1

Do stowarzyszenia należą w tej chwili 32 osoby. Bractwo prowadzi ciągle nabór nowych członków.

Podczas kolejnych zebrań członkowie bractwa zajmowali się organizacją struktur stowarzyszenia. Rozmawiano o odzyskaniu terenów i gruntów na terenie „Jarokonu”, które należały niegdyś do bractwa. Zajmowano się także organizacją turnieju strzeleckiego, który kurki planują rozegrać w najbliższym czasie. (jn)

Nowe Miasto

Ankietowani za Jarocinem

Prawie 76 % mieszkańców gminy Nowe Miasto n. Wartą, ankietowanych przez Ośrodek Promocji Powiatu w Jarocinie, opowiedziało się za przynależnością do powiatu jarocińskiego.

Ankieterzy Ośrodka Promocji Powiatu w Jarocinie przeprowadzili w dniach 15 - 17 czerwca ankietę wśród mieszkańców gminy Nowe Miasto n. Wartą. Nowomieszczanom zadano trzy pytania. Na pierwsze: czy jesteś za tym, aby przez twoją gminę przechodziła droga ekspresowa, która w znaczący sposób powinna wpłynąć na rozwój gospodarczy terenu, pozytywnie odpowiedziało 91,7 % ankietowanych. Na drugie pytanie: czy jesteś za tym, aby na terenie twojej gminy i gminy Żerków rozwijać agroturystykę, odpowiedzi „tak” udzieliło 92,6 % pytanym. 75,9 % ankietowanych udzieliło pozytywnej odpowiedzi na pytanie: czy jesteś za tym, aby gmina Nowe Miasto n. Wartą weszła do powiatu jarocińskiego. - Odpowiedzi na pierwsze i drugie pytanie posłużą przy opracowywaniu strategii rozwoju powiatu jarocińskiego - wyjaśnia szef ośrodka Henryk Szymczak. - Wynik odpowiedzi na pytanie trzecie wskazuje, że większość mieszkańców gminy Nowe Miasto n. Wartą opowiada się za przynależnością do powiatu jarocińskiego. Świadczy to o tym, że więzi społeczne z Jarocinem istnieją, pomimo obecnej przynależności Nowego Miasta do rejonu średzkiego - uważa Szymczak.

W opracowaniu ankiety zaznaczono, iż została ona przeprowadzona w całej gminie. Uzyskano 790 odpowiedzi potwierdzonych podpisami, co stanowi 12,4 % ogółu mieszkańców w wieku powyżej 18 lat.

Ośrodek Promocji Powiatu w Jarocinie powstał na początku czerwca. Utworzyli go działacze jarocińskiego koła Unii Wielkopolskiej. - Działanie ośrodka będzie służyło promocji idei samorządności obywatelskiej, obronie lokalnych interesów mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, wartości kul-

turowych i umacnianiu roli poszczególnych zbiorowości w życiu politycznym i społeczno-samorządowym - zapowiada Konrad Dziennik, rzecznik OPP. Wśród celów doraźnych ośrodka wymieniana jest popularyzacja idei tworzenia powiatów i województw samorządowych, wykreowanie aktywnych społecznie mieszkańców na radnych oraz promocja powiatu jarocińskiego w Wielkopolsce i w kraju.

Siedziba ośrodka znajduje się przy ul. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego 4, Biuro jest czynne we wtorki i piątki od godz. 16.00 do 19.00. (rr)

„Hydrobudowa 9”
Przedsiębiorstwo Inżynieryjne
- Budowlane Spółka z o.o.
w Poznaniu ul. Sienkiewicza 22
przyjmie do pracy

samodzielnych murarzy
na budowach
naszego Przedsiębiorstwa

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze budowy na Oczyszczalni Ścieków w Cielczy.
(598 / 98)

CEMENT
WAPNO

PROMOCYJNA
SPRZEDAŻ CEMENTU
1 tona P-35 - 158 zł

„TRANS-MARKO”
Jarocin - Ługi, ul. Warciana 59
(1504/R/98)

Kapłański jubileusz

W klasztorze ojców franciszkanów odbyła się msza z okazji 60. rocznicy święceń kapłańskich ojca Piusa - Antoniego Turbańskiego. Podczas niedzielnej uroczystości obecny był ksiądz biskup Stanisław Napierała.

Na mszę świętą w niedzielę oprócz biskupa kaliskiego przybyli również: prowincjał prowincji św. Franciszka - ojciec Adam Sikora, ksiądz prałat Stanisław Adamski - proboszcz parafii Chrystusa Króla, ksiądz dziekan Stanisław Szymański oraz księża i franciszkanie z innych klasztorów poznańskiej prowincji. Wszystkich obecnych powitał ojciec Erwin Urbaniak, gwardian w jarocińskim klasztorze.

- Przed około miesiącem miałem zaszczyt głosić kazanie prymicyjne u jednego z naszych neoprezbiterów. Dzisiaj przypada mi kolejna taska, która jak klamra spina oba wydarzenia - głosić kazanie na tym niecodziennym jubileuszu sześćdziesięciolecia kapłaństwa najstarszego w naszej prowincji brata, ojca Piusa Antoniego Turbańskiego. Te dwie wspaniałe uroczystości - prymicyjną i dzisiejszą jubileuszową - łączą prze-

de wszystkim osoba najwyższego kapłana, Jezusa Chrystusa - powiedział w swym kazaniu prowincjał, ojciec Adam Sikora. - Dziękujemy dzisiaj Bogu za dar naszego współbrata, ojca Piusa, który dla wielu z nas stał się przykładem franciszkańskiego kapłana, budującego swoją pobożnością, swoją gorliwością apostołską, swoim zmysłem praktycznym, zdro-

w stopniu plutonowego podchorążego w Pleszewie w 1933 roku. W latach 1933 - 1938 roku kontynuował naukę w seminarium duchownym w Częstochowie. 26 czerwca 1938 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Po 17 latach pracy duszpasterskiej wdział upragniony habit zakonny. Dwukrotnie był przełożonym w klasztorach. W latach 1971 - 1974 pełnił funkcję sekretarza prowincjała. Przez siedem lat był kapelanem siostr franciszekanek. Zna łacinę i język francuski. Do dziś zajmuje się tłumaczeniami kronik zakonnych i dokumentów. Mimo swych 87 lat, nadal słucha spowiedzi, głosi kazania, odprawia msze święte.

Życzenia jubilatowi złożył biskup kaliski, Stanisław Napierała. Odczy-

listy

W związku z emocjami wywołanymi dyskusją nad przynależnością gminy Nowe Miasto n. Wartą do przyszłego powiatu, grupa inicjatywna na rzecz przeprowadzenia referendum składa oświadczenie następującej treści.

Do podjęcia inicjatywy przeprowadzenia referendum skłoniło nas własne przeświadczenie, jak i opinia wielu współmieszkańców, że tak ważną decyzję, od której zależeć będzie przyszłość gminy, powinno podjąć całe społeczeństwo. Uważamy, że referendum, jako najwyższa forma demokracji bezpośredniej, w którym zostanie wyrażona wola całej społeczności lokalnej zagwarantuje niezmienną raz podjętej decyzji. Niezrozumienie wagi tego oraz brak dobrej woli ze strony Rady Gminy uniemożliwiło realizację tego zamierzenia. (W podobnej sytuacji referenda odbyły się m. in. w gminach Susz w Elbląsku i Zalewo w Olsztynie). Potwierdzeniem słuszności skorzystania z tej formy wypowiedzi w przedmiotowej sprawie jest zebranie w przeciągu dwóch dni 700 podpisów zwolenników referendum.

Andrzej Konieczny
Mieczysław Łuczak
Stanisław Janusz Wilczyński

Jestem zbulwersowana faktem, który miał miejsce w dniu 24.06.1998 r. o godz. 19.30 przy zbiegu ulic Wrocławskiej - Dąbrowskiego. Obok kwaciarni ustawiono znak drogowy "zakaz ruchu" nie dotyczy właściciela. Drugi taki znak ustawiono obok sklepu spożywczego sąsiadującego z tą właśnie kwaciarnią. Teren ten należy do UGiM Jarocin. Jestem właścicielem wspomnianego sklepu spożywczego i czuję się pokrzywdzona i wręcz oburzona takim postępowaniem naszych władz.

Czy tylko właściciel kwaciarni ma prawo dojazdu do swego sklepu? Czy w polskim kodeksie drogowym znaki dostosowywane są do uprzywilejowanych osób?

Uważam, że przede wszystkim skrzywdzono klientów zarówno kwaciarni, jak i sklepu spożywczego. A może właścicielowi kwaciarni nie zależy już na klientach? A co na to inżynier organizacji ruchu miejskiego? Myślę, że ktoś z kompetentnych osób wypowie się w tej sprawie na łamach "Gazety Jarocińskiej".

Aleksandra Jurasz
Jarocin

Całemu personelowi
Oddziału Intensywnej Terapii Szpitala w Jarocinie
za troskliwą opiekę nad moim mężem

Władysławem Janiszewskim

w ostatnich dniach jego życia
serdeczne podziękowania składa

żona z rodziną



Teologia nauczyła mnie, aby brać pod uwagę taką hierarchię wartości: na pierwszym miejscu - obowiązek, na drugim - pożytek, a na trzecim dopiero - przyjemność

Fot. Lidia Sokowicz

wym rozsądkiem, niezwykłą pracowitością i umiejętnością gospodarowania czasem. Podziwiamy go za jego żmudną, uciążliwą pracę tłumacza, zwłaszcza starych klasztornych kronik z języka łacińskiego, a także umiejętność zatroszczenia się o brata - osiołka, jak mówił św. Franciszek, o sprawność fizyczną, nie tak dawno jeszcze widoczną w ulubionym jego zajęciu - rąbaniu drewna.

W swym kazaniu ojciec Adam Sikora przypomniał wszystkim obecnym biografię jubilata. Ojciec Pius - Antoni Turbański urodził się 2 stycznia 1911 roku w Babkowicach, w województwie leszczyńskim, jako najmłodsze z dziewięciorga dzieci. W 1931 roku zdał maturę i postanowił wstąpić do zakonu franciszkańskiego. Rozpoczął nowicjat, ale niestety musiał go przerwać z powodu choroby. Po wyleczeniu został powołany do wojska. Służbę zakończył

tany został również list gratulacyjny od przełożonego klasztoru z Rzymu. Przedstawiciele parafii i ruchów franciszkańskich wręczyli jubilatowi kwiaty. Na zakończenie uroczystości głos zabrał ojciec Pius. Podziękował za wszystkie serdeczne słowa, jakie skierowano pod jego adresem. Przyznał również, że jest zaskoczony tym, że ksiądz biskup zaszczyił swoją obecnością jego uroczystość. - Teologia nauczyła mnie, aby brać pod uwagę taką hierarchię wartości: na pierwszym miejscu - obowiązek, na drugim - pożytek, a na trzecim dopiero - przyjemność. Tej hierarchii nie wolno przemieniać, przedstawiać, bo będzie nieład, nieporządek, zakłócenie osobowości, a w ogóle sumienia człowieka. (...) W moim życiu te obowiązki wypływające ze święceń kapłańskich były zawsze na pierwszym miejscu - powiedział ojciec Pius. (Is)

Całodobowe świadczenie kompleksowych usług pogrzebowych
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE „JEZIERSKI”

Biuro: Jarocin, ul. Targowa 18A, tel. 747-29-52

Dematerializacja świadectw udziałowych

Rozmowa z PIOTREM OSKROBĄ - dyrektorem generalnym w Chase Fund Managment Polska, firmie zarządzającej VI Narodowym Funduszem Inwestycyjnym "Magna Polonia"

W jakim celu zostały utworzone Narodowe Fundusze Inwestycyjne?

Celem zasadniczym, a zarazem przyczyną polityczną było uwłaszczenie społeczeństwa poprzez przekazanie za symboliczną odpłatnością powszechnych świadectw udziałowych. Przy całej świadomości, że wartość tych świadectw udziałowych nie była de facto na tyle duża by móc stwierdzić, że takie uwłaszczenie nastąpiło. Na etapie konstrukcji programu NFI zakładano bowiem, że do tego programu wejdzie więcej lepszych przedsiębiorstw, a w ostatecznym rozrachunku znalazło się w nim 512 przedsiębiorstw o różnej jakości i różnej kondycji finansowej. Jednocześnie prywatyzacja tych 512 przedsiębiorstw państwowych była drugim zasadniczym celem utworzenia narodowych funduszy inwestycyjnych.

Jakie to ma odniesienie do świadectw udziałowych?

Świadectwa udziałowe reprezentują pewną część wartości każdego z tych przedsiębiorstw. Jedno świadectwo podlega zamianie na jedną akcję każdego z NFI.

Czy można powiedzieć, że ustalenie wartości akcji spółek, które weszły do NFI jest ważne dla każdego posiadacza świadectwa udziałowego?

Tak. Przy czym proszę zwrócić uwagę na fakt, że ten typ prywatyzacji poprzez

NFI miał szereg zalet, a jedną ogromną było to, że nie trzeba było wykonywać wyceny przedsiębiorstw. Wycena jest zawsze czasochłonna i trudna. Natomiast tutaj wniesiono akcje firm państwowych bez ich wyceny do NFI i dopiero rynek po wprowadzeniu akcji NFI na giełdę przypisał wartość rynkową poszczególnym funduszom inwestycyjnym.

Co daje fakt, że akcje funduszy są notowane na giełdzie?

Poprzez to, że akcje funduszy są od czerwca ubiegłego roku notowane na giełdzie, dokonana się rynkowa wycena wartości poszczególnych funduszy. Dlatego każdy posiadacz akcji funduszy wie dokładnie każdego dnia, ile ta akcja jest warta, a tym samym ile są warte poszczególne fundusze.

Czy posiadacz jednego świadectwa udziałowego jest bogatym człowiekiem?

Trudno mówić o bogactwie, jeżeli wartość rynkowa świadectwa wynosi około sto złotych.

Chodzi też przecież o późniejsze etapy, kiedy wymienimy świadectwo na akcje NFI...

To nie zmienia faktu, dlatego, że na dzień dzisiejszy jedno świadectwo reprezentuje 15 akcji funduszy. Bez względu na to, czy posiadamy 1 świadectwo

czy 15 akcji funduszy, które to świadectwo reprezentuje, to mamy prawie identyczną wartość w złotych.

A co Pan zrobiłby z 1 świadectwem udziałowym?

Zależnie od sytuacji danej osoby. Jednego świadectwa udziałowego na pewno nie opłaca się zamieniać na akcje, bo trzeba założyć rachunek inwestycyjny i je zdematerializować - jest to kłopotliwe.

To co najlepiej zrobić z tym jednym świadectwem udziałowym?

Można je sprzedać w kantorze czy w banku, zajmującym się obrotem świadectwami albo w prywatnym obrocie. Ewentualnie można świadectwo jeszcze trzymać w oczekiwaniu, że jego wartość wzrośnie. Jeśli ktoś nie chce zostawić sobie świadectwa na pamiątkę, to do końca roku jakąś decyzję musi podjąć.

Czy można powiedzieć, że mając jedno świadectwo udziałowe to najlepiej je sprzedać, a opłaca się założyć rachunek inwestycyjny mając więcej tych świadectw?

Tak, tych świadectw trzeba mieć więcej. Myślę, że bezpieczną granicą będzie posiadanie 20 świadectw udziałowych i wtedy opłaca się założyć rachunek inwestycyjny. Jeśli chodzi o tą formę oszczędzania, to należy ją traktować jako dłuższą inwestycję, że zyski będą nie

w ciągu kilku miesięcy, ale w perspektywie roku - dwóch lat.

Świadectwa udziałowe należy zdeponować w biurze maklerskim. Dlaczego?

Dlatego, że na polskim rynku kapitałowym obrót akcjami odbywa się w formie zdematerializowanej, czyli nie kupuje się i sprzedaje fizycznych papierów akcji przedsiębiorstw. W związku z tym, aby otrzymać akcje, które fizycznie nie istnieją, świadectwo udziałowe należy zdeponować w biurze maklerskim.

Czy dematerializacja świadectwa udziałowego kosztuje? Jeśli tak, to od czego to zależy?

Dematerializacja kosztuje, bo to jest usługa, którą zapewnia biuro maklerskie. Aby zdematerializować świadectwo, a więc posiadać je w formie zapisu na rachunku, należy założyć rachunek inwestycyjny, a to już są koszty.

Czym się kierować w wyborze biura maklerskiego?

To zależy, jakie są nasze zamierzenia inwestycyjne. Można się kierować tym, czy biuro ma dużą sieć oddziałów, bo np. podróżujemy i chcemy w różnych miejscach dokonywać transakcji. Albo najzwyczajniej można porównać koszt założenia rachunku, jego rocznej opłaty za prowadzenie oraz stawek za różnego typu operacje.

Jakie możliwości ma inwestor?

Jeżeli interesują mnie jakieś 3 firmy z programu NFI, których akcje są notowane na giełdzie, to mogę kupić akcje tych firm. Mogę również kupić akcje funduszu, który ma w swoim portfelu akcje tych notowanych na giełdzie spółek. W ramach akcji funduszu będzie zawarta jakaś część walorów akcji notowanych spółek. Świadectwo udziałowe jest papierem wartościowym reprezentującym bardzo dużą ilość firm i innych papierów wartościowych. Natomiast akcja funduszu jest o "oczko" niżej, bo reprezentuje to, co dany fundusz posiada w portfelu.

Rozmawiała
IZABELA BUKOWSKA

Punkty za wykroczenia

Nowe zasady naliczania punktów karnych stosują policjanci wobec kierowców powodujących zagrożenie na drogach.

Od 1 lipca policjanci z wydziału ruchu drogowego będą mogli naliczać większą niż do tej pory ilość punktów za szczególnie poważne wykroczenia na drogach. Funkcjonujące od kilku lat zasady naliczania punktów karnych kierowcom, którzy popełnili przestępstwo lub wykroczenie, zostały znowelizowane.

Funkcjonariusz zatrzymujący kierowcę, który naruszył przepisy może naliczyć maksymalnie dziesięć punktów za jedno wykroczenie. Zasady naliczania określa tabela. Podane w niej ilości punktów przynależne poszczególnym wykroczeniom obowiązują każdego policjanta na terenie całego kraju. Tabela dzieli wykroczenia na osiem zasadniczych grup. W każdej z nich są dokładnie określone sposoby łamania przepisów z podaną ilością punktów.

Kierujący może otrzymać maksymalną ilość punktów, czyli 10, między innymi w przypadku spowodowania wypadku albo przestępstwa drogowego, kierowca

nie pojazdem w stanie nietrzeźwości, lub też omijanie pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, ale zatrzymał się aby ustąpić pierwszeństwa pieszym (w przypadku wykroczeń kierujących wobec pieszych wszystkie są wysoko punktowane). Natomiast przekraczanie dozwolonych prędkości będzie karane już od 6 km/h powyżej obowiązującej granicy. Policjant może naliczyć maksymalną ilość punktów jeśli kierowca jechał 50 km/h szybciej niż pozwalają na to przepisy. Na niewielką jednopunktową stratę narażony jest kierujący pojazdem, który stracił prawo dopuszczenia do ruchu, czyli bez ważnego przeglądu technicznego.

Oprócz zmian w tabeli punktowej będą również obowiązywały nowe zasady naliczania i anulowania punktów karnych. Usuwanie ujemnego salda będzie następowało w formie kroczącej - po roku od popełnienia każdego wykroczenia naliczone punkty tracą swoją ważność.

Nowelizacja określa też inny niż poprzednio limit punktów. Jest on różny dla tak zwanych "starych" i "młodych" kierowców. Dla "starego" kierowcy, czyli tego, który ma uprawnienia do kierowania pojazdami dłużej niż rok, limit wynosi 24 punkty. Po przekroczeniu tej granicy uprawnienia kierowcy zostają zawieszone. Można je odzyskać przystępując do kontrolnego sprawdzenia kwalifikacji. Dopiero w przypadku pozytywnego wyniku sprawdzianu uprawnienia są zwracane kierowcy. Natomiast limit dla "młodego" kierowcy wynosi 20 punktów. - *Po przekroczeniu tej ilości uprawnienia zostają cofnięte, a osoba traktowana jest, jakby nigdy nie była kierowcą. Należy wtedy ukończyć kurs i przystąpić do egzaminu państwowego* - wyjaśnia naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie **Roman Borkiewicz**.

Istotną dla kierowców zmianą jest możliwość zmniejszenia ilości punktów na swoim koncie. Następuje to po dobrowolnym przystąpieniu do dodatkowego szkolenia, które organizuje Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. - *W szkoleniu takim można uczestniczyć nie częściej niż jeden raz na sześć miesięcy. Ukończenie szkolenia jest podstawą do odjęcia 6 pun-*

któw od ogólnego stanu posiadania, według kolejności wpisów. Z tym, że nie można odejmować punktów na zapas. Na przykład jeśli kierowca ma na koncie 4 punkty, a ukończył szkolenie, odejmuje się tylko te istniejące punkty, a dwa zapasowe traci - mówi Roman Borkiewicz. Prawo do odejmowania punktów na tej zasadzie nie dotyczy kierowców, którzy przekroczyli już dozwolony limit.

Kierowca zostaje wpisany do ewidencji punktowej z chwilą popełnienia wykroczenia, lub przestępstwa drogowego, czyli w momencie naliczenia pierwszych punktów karnych. - *Są dwa rodzaje wpisów. Ostateczny, czyli ten, który jest konsekwencją prawomocnego postanowienia kolegium, wyroku sądu, podpisania mandatu kredytowego, lub zapłaconego gotówką. Drugi wpis jest tymczasowy. Następuje w momencie popełnienia wykroczenia, ale przed uprawnieniem odpowiednich postanowień. Wtedy policjant wpisuje wykroczenie bez naliczania punktów* - wyjaśnia naczelnik jarocińskiej drogówki. Każdy kierowca może uzyskać informacje o stanie swojego konta punktowego w odpowiedniej dla swojego rejonu komendzie policji, gdzie znajduje się ogólnopolska baza danych.

ANNA KONIECZNA

tydzień w kraju

Były komendant główny policji zastrzelony

Generał Marek Papała, były komendant główny policji, został zastrzelony w czwartek wieczorem, w chwili, gdy wysiadał z samochodu. Zabójca czekał na niego przed blokiem na ul. Rzymowskiego w Warszawie. Wstępne ustalenia policji wskazują, że nie było to przypadkowe zabójstwo - sprawca działał jak profesjonalny zabójca - oddał tylko jeden śmiertelny strzał, użył broni z tłumikiem, łuski nie znaleziono. Motywy nie są znane.

Marek Papała był najmłodszym komendantem głównym w historii polskiej policji. Kiedy obejmował to stanowisko w styczniu 1997 roku miał 37 lat. Po roku złożył dymisję. W policji pracował przez 20 lat.

Nowy prezes TVP

Robert Kwiatkowski, cieszący się poparciem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i SLD, został wybrany prezesem Telewizji Polskiej. Ma 37 lat. Był współtwórcą zwycięskiej kampanii prezydenckiej Kwaśniewskiego w 1995 roku. Później z rekomendacji głowy państwa został członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Czterech z pięciu członków nowo powołanego zarządu TVP ma rekomendację Sojuszu i PSL. W skład zarządu wszedł też popierany przez Unię Wolności Walter Chelstowski, wieloletni organizator jarocińskich festiwali muzyki rockowej.

Kontrowersyjne uwłaszczenie

Mieszkania spółdzielcze dla ich lokatorów, działki pracownicze dla ich użytkowników, ziemia dla użytkowników wieczystych, a dla pozostałych bony uwłaszczeniowe - to niektóre z proponowanych zapisów projektu ustawy o zasadach realizacji programu powszechnego uwłaszczenia, którym Sejm zajął się na ostatnim posiedzeniu. Przedstawiający projekt poseł Adam Biela (AWS) stwierdził, iż jest uzasadnione, aby każdy obywatel otrzymał część majątku pozostającego w spadku po PRL, do wypracowania którego się przyczynił i nie był za to należycie wynagradzany. - Projekt jest zupełnie nierealny i rozbudza jedynie wielkie społeczne nadzieje - ocenił poseł Wiesław Kaczmarek (SLD), były minister prywatyzacji. Propozycję skrytykowali też posłowie Unii Wolności. Zyskała ona natomiast aprobatę większości klubu AWS, PSL oraz kół poselskich ROP i KPN-OP.

PSL, UP i KPEiR razem do wyborów

Polskie Stronnictwo Ludowe, Unia Pracy i Krajowa Partia Emerytów i Rencistów utworzyły Przymierze Społeczne i wystartują razem w wyborach samorządowych. Partie powołają wspólny dla całego kraju komitet wyborczy.

Usuwanie sędziów niezgodne z Konstytucją

Przepis pozwalający na usuwanie z zawodu sędziów, którzy orzekali pod dyktando władz PRL, jest niezgodny z Konstytucją tylko dlatego, że nie zaopiniowała go Krajowa Rada Sądownictwa - orzekł Trybunał Konstytucyjny. Trybunał uznał, że ustawodawca ma prawo uchwalić nadzwyczajny tryb usuwania sędziów, którzy w okresie totalitarnym (1944 - 1989) sprzeniewierzyli się zasadzie niezawisłości. Ustawę zaskarżył do Trybunału prezydent Aleksander Kwaśniewski.

tydzień w regionie

Żądania „dwunastki” w rocznicę Czerwca '56

Z udziałem premiera Jerzego Buzka odbyły się obchody 42. rocznicy Poznańskiego Czerwca '56. Przed krzyżami na Placu Adama Mickiewicza zgromadziło się ponad tysiąc Wielkopolan. Rocznicą Czerwca '56 stała się też okazją do zmanifestowania poparcia dla koncepcji podziału kraju na dwanaście regionów. Z transparentami, na których wypisano hasła "Dwunastka granicą kompromisu", "Żądamy 12 regionów", "Precz z lubuskim", do Poznania przybyli mieszkańcy Mogilna, Pszczewa, Przytocznej, Wolsztyna, Międzychodu, Nowego Tomyśla, Obornik. Była też kilkusobowa grupa jarociniaków - członków stowarzyszenia Młodzi Konserwatyści AWS.

Teatralny Poznań

Około stu zespołów z całego świata wystąpiło podczas VIII Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Malta '98, który odbył się w Poznaniu.

Relacja z Malty '98 w następnym numerze „Gazety”

25 lat więzienia dla zabójców listonosza

Na 25 lat więzienia, 10 lat pozbawienia praw publicznych i 4 tys. zł grzywny skazani zostali dwaj siedemnastolatkowie, zabójcy Jacka P., listonosza z Blizanowa w Kaliskim. Morderstwa dokonali w lutym br. Wyrok został wydany już w drugim dniu rozprawy. Składowi sędziowskiemu przewodniczyła sędzia Elżbieta Kościelniak, do niedawna prezes Sądu Rejonowego w Jarocinie.

Słaby debiut „Famotu”

Pieszewski „Famot” zadebiutował na giełdowym rynku wolnym. W pierwszym dniu notowań za jedną akcję płacono 5,30 zł, o 41 % mniej niż wynosiła cena emisyjna. Był to jeden z najsłabszych debiutów giełdowych w tym roku.

Zupy wycofywane ze sklepów

Kaliska firma „Winiary” wycofuje ze sklepów zupy, w których wykryto bakterie salmonelli. Źródłem skażenia była importowana przyprawa, którą stosowano do produkcji zup. Zarząd firmy przekonuje, że konsumentom nic nie grozi, gdyż zupy są gotowe do spożycia po zalaniu gotującą wodą, w której giną pałeczki salmonelli. Na wszelki wypadek zdecydowano jednak o wycofaniu pełnych partii białego barszczu, grzybowej z mięsem i makaronem, przyprawy panierowanej z serii „Bukiet przypraw” i produktów pod nazwą „Dwie Zupy”.

JAFO i JAG nagrodzone

**Jarocińska Fabryka Obrabiarek i JAG spółka z o.o.
z Gminy zdobyły złote medale podczas 70. Międzynarodowych Targów Poznańskich.**

Jarocińskie Fabryki Obrabiarek zostały nagrodzone za „typoszereg stołów obrotowych sterowanych numerycznie typu FNd”. Stoły te stosowane są podczas obróbki frezowaniem i umożliwiają odpowiednie ustawienie przedmiotu. Jest to najnowszy wyrób firmy zrealizowany we współpracy z Instytutem Technologii Mechanicznej Politechniki Poznańskiej i Komitetem Badań Naukowych. Firma JAG wytwarza obrabiarki do drewna. Jednym z jej produktów jest automat tokarski, za który właśnie otrzymała złoty medal.

Medale zostały wręczone w czwartek, 18 czerwca w auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Odebrali je: Tomasz Paczkowski - dyrektor handlowy JAFO oraz Andrzej Siankowski - prezes i współwłaściciel spółki JAG. (Is)

moim zdaniem • moim zdaniem • moim zdaniem

Gratulacje za determinację



Piotr Piotrowicz

Oczyszczalnie ścieków w Cielczy i w Witaszycach, kanalizacja, wysypisko śmieci w Witaszyczkach, zalew w Roszkowie... Ekologiczna gmina. Na pewno Jarocin zasługuje na takie miano. Potwierdzają to osoby odpowiedzialne za ochronę środowiska w województwie kaliskim. Te inwestycje są bez wątpienia osiągnięciem samorządu drugiej kadencji. W ostatecznym rachunku muszą się opłacić. Wszystkim. Mieszkańcom, bo będą mieszkali w gminie, która nie będzie płacić kar za zanieczyszczanie środowiska, gdzie nie walają się śmieci, a woda w strumykach jest czysta. Urzędującym obecnie władzom też, bo mogą to wykorzystać jako swe osiągnięcia w kampanii wyborczej przed zbliżającymi się wyborami. No i dodatkowo mogą mieć satysfakcję, że zostają po nich tak ważne dokonania.

Burmistrz Jarocina Paweł Jachowski jest bezspornie dobrym politykiem. Na koniec swej kadencji doprowadził do spektakularnego zakończenia wielu zadań rozpoczętych w czasie jego urzędowania. Inwestycje ekologiczne stawiają gminę Jarocin w czołówce nie tylko województwa kaliskiego, jest się czym pochwalić nawet w skali kraju. W tej konkurencji Jarocin może rywalizować z najlepszymi.

W cotygodniowym felietonie nie szczędzę przykrych słów władzom Jarocina. Bo jest za co. Trzeba jednak powiedzieć, że w dziedzinie ekologii zrobiono wszystko, a może nawet więcej niż można by było oczekiwać. Za determinację w tej sprawie odchodzącemu samorządowi należą się gratulacje. I ważne jest też to, że nie wszystko zrobiono za pieniądze gminne.

**„Z małego podwórka
i wielkiego świata”
reportaże, wywiady**

Niedziela, godz. 10⁰⁰



Na sali sądowej rozstrzygają się interesy dwóch kobiet - dla jednej z nich najważniejszym pragnieniem jest macierzyństwo, dla drugiej właśnie to macierzyństwo jest największą "kulą u nogi". Jedna chce dawać miłość i sprawdzać się jako matka, druga, najczęściej pozbawiona uczuć macierzyńskich, matką być nie chce. Dla nich spotkanie na sali sądowej to początek prawnego procesu adopcyjnego.

Nauczyć się miłości

ANNA KONIECZNA

Większość rodzin, które decydują się na adopcję dziecka chce, aby to wybrane miało jak najmniej lat i było jedno. - Rodzice adopcyjni przeważnie zaczynają swoje starania od jednego dziecka - stwierdza **Eugeniusz Urbański** dyrektor Domu Dziecka w Górze. - Nie zauważają korzyści, jakie płyną z przysposobienia kilkorga maluchów - chociażby dwójki. Takie rozwiązanie najlepiej wpływa na dzieci, które wchodząc do nowej rodziny mają bardzo wiele barier do przełamania i lepiej, żeby miały obok siebie rówieśnika. Poza tym można w ten sposób uniknąć rozdzielania rodzeństw z domów dziecka. Rodzicom też jest łatwiej, ponieważ dzieci tak mocno ich nie absorbują - dodaje dyrektor.

Od kilku lat zmniejsza się liczba rodzin chętnych do adoptowania dzieci. Pokutuje ciągle jeszcze pogląd o tajemnicach, jakie kryje osobowość dziecka z sierocińca. W tej chwili w Domu Dziecka w Górze jest 46 dzieci w tym czwórka (rodzeństwo) do adopcji. - Dla dwojga dzieci z tego rodzeństwa właściwie już znaleźliśmy rodziny. Szczególnie pilnie szukamy opiekunów dla pozostałych, a zwłaszcza dla siedmioletniego Mateusza - mówi dyrektor Urbański. Do końca nie wiadomo jeszcze, jak potoczą się ich losy. W ciągu ostatnich sześciu lat z domu w Górze do rodzin trafiło szesnaścioro dzieci, w tym kilka rodzeństw. - Szczególnie łatwo udaje nam się znaleźć rodziny dla dzieci młodszych - do czterech lat. Zawsze się szczęśliwie składa, że takie dzieci przebywają u nas bardzo krótko i trafiają do rodzin - stwierdza jedna z wychowawczyń. Wszystkie pary, do których trafili wychowankowie Domu Dziecka w Górze, sprawdziły się jako dobrzy opiekunowie i kochający rodzice.

"... i wtedy, nie rodząc dziecka, jest się prawdziwym rodzicem"

Najtrudniej przełamać barierę, że to nie moje dziecko - mówi Barbara, która razem z mężem adoptowała dwie dziewczynki. - To było cztery lata temu. Michasia miała wtedy trzy, a Ola cztery latka. Zdaniem Barbary z najważniejszymi problemami lepiej uporać się jeszcze przed podjęciem ostatecznej decyzji. - Trzeba rozmawiać, dyskutować i jeszcze raz rozmawiać, w nieskończoność, aż do bólu. Wyjaśniać

wszystko, pytać się nawzajem, żeby poznać siebie i uświadomić sobie wszystkie bariery. Dopiero wtedy można próbować przyjąć dzieci pod swój dach - tłumaczy.

W 1994 roku Barbara i Ryszard po raz pierwszy zabrali z domu dziecka Michasię i Olę. - Nie było o tym mowy, ale my już nigdy ich nie odwieźliśmy z powrotem, chociaż od strony formalnej proces adopcyjny dopiero się rozpoczął - z uśmiechem mówi Barbara. W momencie, kiedy biologiczna matka rzekła się praw rodzicielskich, dziewczynkom zostały wystawione nowe akty urodzenia, gdzie w rubryce rodzice wpisano dane Barbary i Ryszarda. - Nowe akty urodzenia są oczywiście ważne i te wszystkie formalności prawne też, ale najważniejsze, że od dłuższego czasu nawet nie pomyśleliśmy, że one nie są nasze. My się nawzajem po prostu kochamy i jest to miłość szczerą i autentyczną - mówi Ryszard. Barbara dodaje, że to trzeba przeżyć, żeby wiedzieć, jak to naprawdę jest, kiedy, nie rodząc dziecka, jest się prawdziwym rodzicem.

Najlepsza jest prawda

Najczęściej na adopcję decydują się małżeństwa, które przez wiele lat starały się o własne potomstwo. Gdy minie próg czterdziestu lat, a wszelkie próby zawiodą, szukają innych możliwości. Tak było w przypadku Adama i Urszuli, którzy cztery razy mieli nadzieję, że rodzina się powiększy, ale zawsze kończyło się rozczarowaniem. - Moja wytrzymałość psychiczna się kończyła, a nadziei też już było coraz mniej - mówi Urszula. Mieszkają na wsi, prowadzą gospodarstwo rolne i jak sami oceniają, zupełnie nieźle sobie radzą. - Mamy dobre warunki. Nie brakuje niczego, tylko dzieci nie było - żali się Ryszard. Wspólnie zdecydowali, że zaadoptują jedno. - Staraliśmy się, ale przez jakiś czas nie było możliwości. I kiedyś, zupełnie przypadkiem, kiedy wracałam z zakupów, wstąpiłam do Domu Dziecka w Górze, żeby porozmawiać z dyrektorem. Okazało się, że jest rodzeństwo, z którym moglibyśmy spróbować. Początkowo byliśmy zaskoczeni, bo myśleliśmy o jednym dziecku, ale postanowiliśmy ich zabrać i nie rozdzielać - wspomina Urszula. Przez kilka miesięcy Grzegorz i Agnieszka przyjeżdżali tylko na

sobotę i niedzielę, a potem zostali na stałe. Oboje chodzą już do szkoły, a Urszula i Ryszard podzielili obowiązki pomocy w nauce między siebie. Ryszard cieszy się wynikami Grzegorza, który będzie przecież jego następcą w gospodarstwie.

Przyrodni rodzice nie zawsze chcą mówić o swoich przeżyciach i doświadczeniach. Nie wszyscy też potrafią powiedzieć dziecku, skąd pochodzi. Niektórzy korzystają z pomocy ośrodków adopcyjnych, inni - jak Urszula i Ryszard, od samego początku rozmawiali z dziećmi o ich przeszłości, a adopcja była tylko kontynuacją - choć ostateczną, ich dotychczasowego życia. - Przejście z domu dziecka do naszego wspólnego domu było bardzo naturalne. Rozmawialiśmy o przeszłości dzieci, ale tylko wtedy, kiedy one tego potrzebowały, nigdy nie wypytywaliśmy niepotrzebnie i nie wracaliśmy do tego, żeby nie rozdrapywać ran - mówi Urszula. Jej zdaniem to najlepszy sposób na wyeliminowanie niedomówień i kłamstw. - Nie mogę sobie wyobrazić, że okłamuję moje dzieci. Ukrywanie faktu, że ich nie urodziłam, ale wybrałam, pociągałoby za sobą inne kłamstwa.

Przyrodni rodzice zdają sobie sprawę, że istnienie rodziców biologicznych może w przyszłości mieć znaczenie dla ich dzieci. - Mam świadomość, że pewnego dnia w drzwiach naszego domu może stanąć ich matka. Wiem też, że nie mogę temu zapobiec. Negatywne nastawianie dziewczynek do tej kobiety mogłoby tylko wszystko zniszczyć. Jeśli to nastąpi, będzie dla naszej czwórki prawdziwą próbą, myślę, że dla tej kobiety również - mówi Barbara.

Podzielić się miłością

Według przepisów kodeksu rodzinnego o adopcję mogą starać się obywatele polscy, nie karani, o dobrym statusie materialnym, a różnica wieku między starszym współmałżonkiem a dzieckiem nie może przekraczać 40 lat. Sądy rzadko zgadzają się na to, aby dzieckiem zajęła się osoba samotna. Szans nie mają też pary żyjące w konkubinacie. To kryteria formalne, ale są jeszcze inne. Potencjalni rodzice muszą poddać się różnym - oprócz medycznych, badaniom. - Wybieramy ludzi otwartych, którzy nie stawiają wyma-

gań. Takich ludzi, którzy chcą podzielić się miłością, a nie sprawić sobie potomka - mówi dyrektor Urbański. Rodzicom adopcyjnym niełatwo zaakceptować to, co dzieci przynoszą ze sobą. Im dłuższy jest pobyt w sierocińcu, tym trwalsze są jego skutki w psychice dziecka. Zdaniem dyrektora Eugeniusza Urbańskiego choroba sieroca to nie tylko kiwanie się w łóżeczku. U dzieci starszych zdarza się także uderzanie głową o ścianę, okaleczanie się, rzucanie się na podłogę, moczenie nocne. Wszystko zaczyna się już w szóstym miesiącu życia, gdy dziecko nie widzi ciągle tej samej twarzy, nie czuje dotyku znajomych rąk. Mimo normalnych posiłków w domach dziecka, ich mieszkańcy są zazwyczaj mniejsi i szczuplejsi od rówieśników. - Te poważniejsze problemy jakoś tak omijają naszą placówkę. Często zdarza się nawet, że stając przed wyborem pozostania u nas i powrotem do domu rodzinnego - wybierają dom dziecka - mówi dyrektor.

W ubiegłym roku wnioski o adopcję złożyło w naszym kraju 2.877 rodzin (rok wcześniej było ich ponad 3 tysiące), a sąd wyraził zgodę na przysposobienie w 2.441 przypadkach (w 205 do rodzin z zagranicy). Zawsze najpierw szuka się rodziny w kraju, a dopiero potem za granicą. Do rodzin poza granicami Polski częściej trafiają dzieci chore i upośledzone. Liczba adopcji w naszym kraju znacząco przewyższa wskaźniki europejskie. W Holandii czy Danii zdarza się najwyżej 40 przysposobień rocznie, a chętnych jest dużo więcej. Stąd zainteresowanie dziećmi z Polski. Do rodzin z zagranicy mogą kierować dzieci tylko dwa ośrodki adopcyjne w naszym kraju. W województwie kaliskim jest 5 domów dziecka. W ubiegłym roku do adopcji trafiło z nich dziewiętnastu dzieci. - Małżeństwa starające się o adopcję dzieci przeważnie mają ściśle określone wymagania - mówi **Urszula Pilarska** z Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Kaliszu. - Każdy chciałby ładne, zdrowe, zdolne i jak najmłodsze dziecko. A przecież to nie sklep. Każde dziecko jest inne, ale każde potrzebuje miłości. Wśród adoptowanych w ubiegłym roku było pięcioro niemowląt zabranych bezpośrednio ze szpitala - takie przypadki też mają miejsce, ale na przysposobienie czekają również starsze dzieci. Możemy wydać tyle dzieci do adopcji, ile jest uregulowanych spraw prawnych - dodaje Urszula Pilarska. Jej zdaniem przewód sądowy w sprawie ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej trwa zbyt długo. Dzieci w tym czasie przebywają w domach dziecka, a po latach na adopcję nie ma chętnych. - Od kilku lat trwa burzliwa dyskusja na temat funkcjonowania domów dziecka i warunków procesu adopcyjnego. Czekamy cały czas na reformę, która jest bardzo potrzebna. Mamy nadzieję, że będzie ona mądrze skonstruowana i rozwiąże nasze problemy - stwierdza Urszula Pilarska. ■

Wakacyjna bieda

Dla wielu dzieci wakacje to czas, który spędzą nudząc się w domu lub biegając po osiedlu z kluczem na szyi. Tylko nieliczni wyjadą na wakacje na kolonie i obozy. Pozostali mają do wyboru jedynie kilka propozycji, jakie przygotowały dla nich niektóre ośrodki kultury i biblioteki.

Wakacyjna oferta rozpoczyna się dopiero od 1 lipca. Niestety nie jest ona zbyt bogata. W niektórych placówkach nie zauważono jeszcze rozpoczętych wakacji. W Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie i Gminnym Ośrodku Kultury w Jaraczewie program wakacyjny jest dopiero w trakcie przygotowywania. Pod względem atrakcyjności oferta wakacyjna nie różni się od tego, co każdego roku mają do zaoferowania ośrodki.

Lato w bibliotece

Jak co roku w Kotlinie program na wakacje przygotowała biblioteka. Od 2 lipca w każdy czwartek o godzinie 11.00 organizowane są poranki bajkowe, w czasie których wyświetlane będą bajki. W lipcu i sierpniu organizowane są również konkursy plastyczne: 7 lipca - "Kornel Makuszyński i jego bohaterowie", 21 lipca - "Lato", 4 sierpnia - "Rysowanie autoportretu", 11 sierpnia - "Najładniejsze i najciekawsze miejsce w gminie Kotlin". Na zakończenie wakacji - 18 sierpnia zostanie zorganizowany konkurs plastyczno - literacki pt.

"Niezapomniane wydarzenie z wakacji". 14 lipca odbędzie się konkurs - quiz "Lekcja biblioteczna na wesoło", a 28 lipca zgaduj-zgadula "Tytuły z uczniowskiej kwerendy". Wszystkie konkursy będą rozpoczynać się o godzinie 11.00. Zajęcia wakacyjne będą również organizowane w filii biblioteki w Sławoszewie. 3 i 14 lipca oraz 11 sierpnia zostaną zorganizowane poranki filmowe. We wtorek, 7 lipca o godzinie 14.00 dzieci będą mogły wziąć udział w konkursie plastycznym pt. "Wakacyjna przygoda". 22 lipca odbędzie się konkurs pięknego czytania, a 5 sierpnia - konkurs plastyczny dla przedszkolaków "Lato". Na zakończenie wakacji 17 i 24 sierpnia wyświetlane będą filmy dla dzieci i młodzieży. - *Udział w konkursach nagrodzimy upominkami, które ufundował Urząd Gminy w Kotlinie. Tradycyjnie jak co roku będą to przybory szkolne, zeszyty, kredki* - wyjaśniła **Elżbieta Mikołajczak**, kierownik biblioteki w Kotlinie.

Lato z plastyką

W Jarocińskim Ośrodku Kultury zajęcia odbywają się przez pięć dni w ty-

godniu w blokach tematycznych. W poniedziałki JOK zaprasza na "Moje miasto", czyli wycieczki, zajęcia plastyczne w plenerze i quizy na temat Jarocina. Wtorki będą "Dniami z muzyką", w czasie których zostanie zorganizowany konkurs na piosenkę wakacyjną, quiz "Jaka to piosenka?" i zajęcia plastyczne, - ukazujące muzykę w plastyce. W środy odbędą się gry i zabawy w plenerze i zabawy z farbami. Czwartki należą do osób lubiących zabawy z książkami. Obok quizów "Z książką na Ty" odbędą się zajęcia plastyczne, w czasie których uczestnicy namalują ilustracje do ulubionych lektur. W piątki planowane jest "podpatrywanie przyrody", w ramach którego odbędą się quizy "Przyroda obok nas" i zajęcia plastyczne "Ekologia". Każdego dnia zajęcia będą się odbywać w godzinach od 10.00 do 15.00. Na zakończenie każdego dnia planuje się wspólna zabawa pod hasłem "bawimy się w rytmie disco". W czasie wakacji w każdą niedzielę JOK jest

współorganizatorem festynów rodzinnych w amfiteatrze.

Lato ze spółdzielnią

Na początku wakacji w dniach od 22 czerwca do 10 lipca zostały zorganizowane w Spółdzielni Mieszkaniowej półkolonie, w których bierze udział 57 dzieci, w wieku od 5 do 14 lat. Odpłatność od jednego dziecka wynosi 80 złotych, gdyż rodzice opłacają jedynie koszty obiadów i ubezpieczenia. Pozostałe - pokrywane są z dotacji Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej i Urzędu Miasta i Gminy w Jarocinie. - *Dotychczas odbyła się wycieczka do Swarzędza, Poznania i Kórniku. Mieliśmy gry i zabawy, podchody, zwiedzanie miasta, spacer i turniej piłkarski. Trzeciego lipca planujemy ognisko w lesie. Odbędą się również trzy jednodniowe wycieczki: nad jezioro do Zaniemyśla, do Torunia i jedna po miastach wielkopolskich, w czasie której dzieci odwiedzą m.in. Leszno i Rydzynę. Planujemy również wyjazd na basen do Koźmina* - powiedziała Iwona Pamin, kierownik półkolonii. **(Is)**



Przez trzy dni piętnastu chłopców - mieszkańców osiedla 1000-lecia w Jarocinie - odnowiło boisko do koszykówki przy ulicy Sportowej w Jarocinie. Spółdzielnia Mieszkaniowa przekazała im 15 litrów farby, obręcze i siatki do tablic za ok. 180 zł. Na resztę - pędzle, rozpuszczalniki i spraye wartości 100 zł - złożyli się sami. Pomysły na kolorowe napisy namalowane na płycie boiska zaczerpnęli z gazet sportowych. - *Chcieliśmy mieć po prostu ładniejsze boisko* - mówi Krzysztof Klepka, jeden z inicjatorów przedsięwzięcia. Fot. Justyna Napieraj

Kochanym rodzicom, teściom i dziadkom
państwu

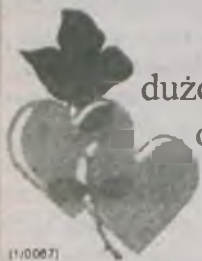
Teresie i Kazimierzowi Łączniakom

ze Stęgoszy

z okazji 40. rocznicy ślubu

dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności
oraz błogosławieństwa Bożego

składają
córeczki, zięciowie i wnuki



AGENCJA
REKLAMOWO
POLIGRAFICZNA

Persona

UL. WROCŁAWSKA 16, TEL. 747 41 99, TEL. KOM 0601 76 09 79

Projektowanie i druk: ulotki, wizytówki, plakaty, kalendarze, albumy, zaproszenia, broszury, książki, gazety, druk cyfrowy i offsetowy. Reklamowa grafika (np. logo, znaczki, plakaty itp.) i rysunki. Oprawa dokumentów: broszury, kalendarze, albumy, zaproszenia, książki.

Sławoszew najlepszy

W niedzielę 28 czerwca w Woli Książęcej rozegrano Gminne Zawody Ochotniczych Straży Pożarnych.

Strażacy rywalizowali w dwóch konkurencjach musztrze i bojówce. W zawodach uczestniczyła tylko jedna drużyna żeńska z OSP Wola Książęca. W kategorii młodzieżowej chłopców od 12 do 15 lat zwyciężyła OSP Sławoszew, przed OSP Kotlin i OSP Twardów (startowało 7 ekip), a w kategorii chłopców od 15 do 18 lat OSP Sławoszew wyprzedził OSP Kotlin. Wreszcie w kategorii seniorów zwyciężyła jednostka OSP Wysogotówek, wyprzedzając OSP Twardów i OSP Wola Książęca (startowało 10 jednostek). **(pw)**

Wystawa młodych

Od poniedziałku w JOK-u trwa wystawa prac plastycznych i rysunkowych uczniów jarocińskich szkół średnich.

Przez cały lipiec w holu jarocińskiego Ośrodka Kultury można oglądać wystawę pt. "Horyzont". Na ekspozycję składa się kilkadziesiąt prac malarskich i rysunkowych wykonanych w większości przez uczniów jarocińskich szkół średnich należących do kółka plastycznego działającego przy Społecznym Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Prace siedmiu młodych ludzi zostały wykonane pod kierunkiem nauczycielki Barbary Bogatko. **(jn)**

Teraz sołtys ma dobrze

Obchodził pan niedawno czterdziestą rocznicę wyboru na sołtysa. Jak to się stało, że pan nim został?

Pochodzę z Pięczkowa, w Szczonowie się ożeniłem. Ludzie mnie wybrali, bo chcieli mieć młodego sołtysa.

W jakich latach, pana zdaniem, najtrudniej było sprawować tę funkcję?

Teraz sołectwo to jest nic. Dawniej było pełno roboty: i podatek, i szarwark.

Wspomniał pan o szarwarku...

A bo młodzi nie wiedzą, co to jest. W latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych trzeba było pracować "w czynie", na przykład obsadzać drogi drzewami. To były tak zwane "Zielone Niedziele".

Jakie najważniejsze inwestycje zostały w ciągu tych lat zrealizowane?

W Szczonowie pobudowaliśmy strażnicę (najpierw założyłem Ochotniczą

koteki. U nas już wszystko powoli usypia. Minęły te czasy, co były dawniej. Jak była zabawa dożynkowa, to siedemdziesiąt wieńców ukreśliśmy i zaprosiliśmy pełno gości. Na pierwsze dożynki i otwarcie remizy strażackiej w 1972 roku zaprosiliśmy sekretarza partii. Przyjechał też ksiądz. Jak sekretarz go zobaczył, to uciekł.

W ubiegłym roku przeżył pan wspólnie z mieszkańcami chwile zagrożenia, kiedy poziom Warty i Lutyni przekroczył stan alarmowy...

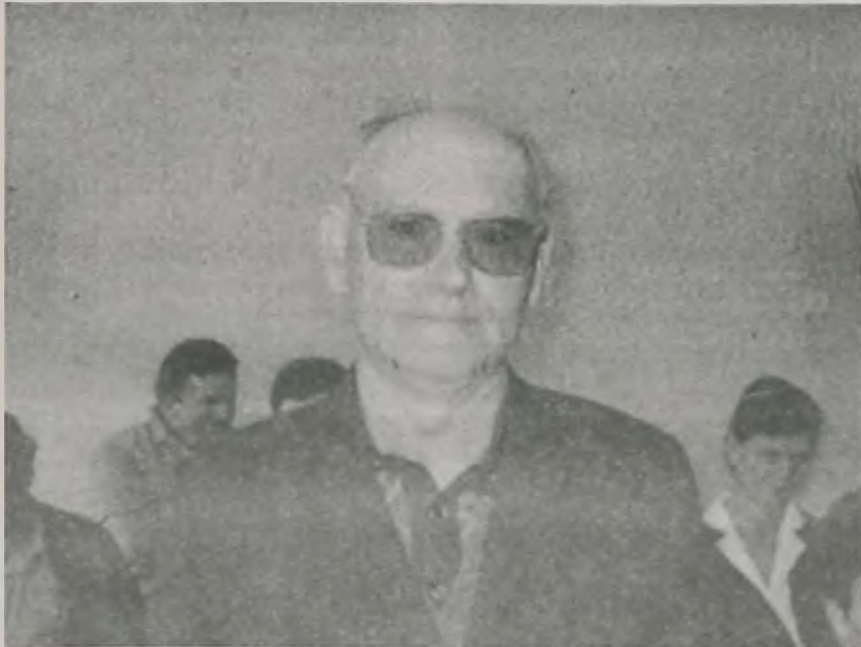
dział. Już nam się zbrzydło. Nieraz już była taka woda, że na wale stała. Zaczęło przesiąkać. Pilnowaliśmy i na szczęście woda się nie przelewała. Teraz wały są naprawione, jeszcze tylko po drugiej stronie rzeki są naprawiane.

Co chciałby pan jeszcze zrobić dla Szczonowa i pozostałych wiosek znajdujących się w pana sołectwie?

Nasza wieś jest malutka, ale mamy już wszystko. Droga jest elegancka, asfalt mamy położony, zresztą dzięki burmistrzowi. W sołectwie pozostaje jeszcze tylko założenie telefonu wszystkim mieszkańcom. Mamy nadzieję, że najpóźniej za rok ludzie się doczekają.

Niczego już nie planuję. Chcę zrezygnować w tym roku ze swej funkcji. Mam już 75 lat. Sprzykrzyło mi się. Niech teraz przyjdzie ktoś nowy.

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Fot. Anna Kopras-Fijołek

Za komuny trzeba było wszystko robić, na przykład złom zbierać. Dostawałem nakaz z gminy, że mam zbierać trzy tony złomu. Musiałem zbierać. Potem robiłem już tak - kupowałem chłopakom ze wsi wino i oni gdzieś za stodołami oblecieli i zbierali złom.

Gospodarzom wtedy wszystko zabierano. Trzeba było odstawiać świnię, zboże, mleko.

Nie było żadnej niedzieli wolnej. Co niedzielę była zbiórka na Fundusz Obrony, na szpitala, na szkoły, na opiekę społeczną. Człowiek przychodził z kościoła do domu, a tu już ktoś przyjeżdżał z powiatu i trzeba było iść na wieś. A zebrania były trzy razy w tygodniu. Teraz sołtys zbierze podatek i to już wszystko.

Kotlin

Proboszcz kanonikiem

171 osób z kottlińskiej parafii przystąpiło do sakramentu bierzmowania.

Na uroczystość, która odbyła się w czerwcu przybył biskup, Stanisław Napierała. Poświęcił on kościół, który od kilkunastu miesięcy był odnawiany.

Podczas uroczystości proboszcz z Kotliny, Franciszek Nowacki otrzymał z rąk biskupa godność kanonika. Motywując to wyróżnienie, ks. Stanisław Napierała wspominał o zasługach miejscowego proboszcza w jego długiej służbie kapłańskiej. (In)

Straż Pożarną), założyliśmy wodę. Już od dwudziestu lat mamy telefon sołecki. Inne wsie, o wiele większe, jak na przykład Bieździedza, go nie miały, a w naszej malutkiej wsi ludzie mogli już od 1973 roku dzwonić. Ale to wszystko trzeba było robić w czynie społecznym. Jak zakładaliśmy prąd - w 1961 roku - każdy musiał wykopać dwa doły pod słupy wysokiego napięcia i dwa - pod niskie napięcie.

Czy mieszkańcy chętnie brali udział w "czynach"?

Jak już sołtys nie szedł, to nikt nie szedł. A jak mnie widzieli, że idę, to każdy uciekał w ostatnią dziurę. Kryli się przede mną, bo się bali, że ich zawołam do roboty. Musiałem wyciągać ludzi na siłę.

Kiedy powstała remiza, zaczęła się w niej spotykać miejscowa młodzież...

Kiedyś w remizie, co niedzielę były zabawy, teraz nie ma nic. Nikt nie chce przyjść. Ani u nas, ani w Komorzu nie udają się zabawy. Młodzież stąd ucieka. Jadą do Mieszkowa, do Radlina na dys-

Podjazd do przychodni

Rozpoczęła się budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych przy budynku Przychodni Rejonowej.

Podjazd zamontowany będzie przy przychodni od strony Parku Zwycięstwa. Prace potrwać trzy miesiące. Wstępne koszty oszacowano na ok. 10 tys. zł. Pieniądze na tę inwestycję pochodzą z budżetu wojewódzkiego. (jn)

Boguszynek najlepszy

W tegorocznych zawodach pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych w Klęce wzięło udział 17 drużyn.

Wszystkie startujące w zawodach zespoły oceniane były przez strażaków z Państwowej Straży Pożarnej w Środzie Wlkp. pod dowództwem starszego brygadiera Mariana Przewoźniaka i młodszego brygadiera Władysława Plesiaka.

Zawody składały się z dwóch konkurencji: biegu sztafetowego i ćwiczeń bojowych. Ochotnicza Straż Pożarna z Boguszynka okazała się najlepsza: we

wszystkich kategoriach wiekowych zajęła pierwsze miejsce. Zawodom przyglądał się wójt gminy Nowe Miasto Aleksander Podemski, a także sekretarz gminy oraz kilkuset mieszkańców okolicznych miejscowości.

Wyniki drużynowe: chłopcy 12-15 lat: I miejsce - Boguszynek, II - Nowe Miasto, III - Klęka; dziewczęta 12-15 lat: I - Boguszynek, II - Nowe Miasto; chłopcy 16-18 lat: I - Boguszynek, II - Nowe miasto, III - Boguszyn; mężczyźni powyżej 18 lat: I - Boguszynek, II - Szyplów, III - Wolica Kozia. (js)



Wszystkie cztery drużyny z Boguszynka okazały się najlepsze podczas zawodów pożarniczych
FOTO Stachowiak

SKŁAD OGUMIENIA

Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54

oferuje opony krajowe wszystkich typów

do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych

Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5

Oferujemy także opony renomowanych firm zachodnich Pirelli, Bridgestone, Michelin, Hankook, Continental

PIRELLI BRIDGESTONE MICHELIN

HANKOOK Continental

infomax

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a, tel. 747-47-80

**SUPER HIT!!!
ELZAB DELTA**

Leasing, raty

**Kasy fiskalne ELZAB
Komputery
Telefony komórkowe
Wagi sklepowe
Metkownice**

Płytki ceramiczne „OPOCZNO”

- mrozoodporne
- elewacyjne
- kleje, fugi

oferuje sklep
przy ulicy Średniej 9 (przy PKO)
w Jarocinie
Zapraszamy od 10.00 do 18.00

VECTOR COMPUTERS S.C.

**WAKACYJNA OBNIŻKA CEN
ZESTAWÓW KOMPUTEROWYCH!**

**WIELKA PROMOCJA
PROCESORÓW!**

**ZADZWOŃ, A NAPRAWDĘ
PRZEKONASZ SIĘ, ŻE CENY
SĄ ŚMIESZNIE NISKIE!**

KONTAKT TELEFONICZNY:
747-64-59 PO GODZ. 18⁰⁰ - DAWID
747-44-21 PO GODZ. 18⁰⁰ - SŁAWEK
GSM (0-602) 514-704

(573/9)

LADY CHŁODNICZE

- regały
- szafy
- bonety
- kostkarki
- zamrażarki
- ciągi chłodnicze
- schładzalniki mleka
- konserwatory lodów



RATY

Przedstawicielstwo kilkunastu firm
Największy wybór! Najniższe ceny!

INTERMEX Środa Wlkp.

ul. 27 Grudnia 1-5
(przy bazie GS)
tel. (0-61) 285-36-79

Firma Szymański

Henryk Szymański

Autoryzowany Dealer



DAEWOO

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- Polonez Caro, ATU, TRUCK • CITROËN C-15
- DAEWOO TICO, NEXIA, ESPERO
- LEGANZA i NUBIRA 5 % taniej



**Bezpłatna obsługa przez 3 lata
Darmowe części i oleje**

Upusty cen:

- NEXIA 1.000 zł
- ESPERO 1.900 zł
- LANOS od 1.500 zł do 2.000 zł
+ pakiet OC i AC gratis
- TICO 2.000 zł + pakiet OC i AC gratis
- Polonez Atu i Caro 3.000 zł
- Super atrakcyjny kredyt

- Atrakcyjne ubezpieczenia od 3,5 %
- Montaż instalacji gazowych
- Montaż urządzeń przed kradzieżą, znakowanie pojazdów

UBEZPIECZENIA I UDZIELANIE KREDYTÓW NA MIEJSCU

Serdecznie zapraszamy od 8.00 do 18.00

62-415 Pyzdry, ul. Mostowa 6, tel. (0-63) 768-462, fax 768-600



Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu

studia wyższe

**Jedyna w Wielkopolsce uczelnia niepaństwowa
kształcąca na kierunku Finanse i Bankowość**

**Oceniona najwyżej spośród
uczelni niepaństwowych
w Polsce Zachodniej
w rankingach szkół wyższych,
opracowanych przez tygodnik
"Wprost" i specjalistyczny
miesięcznik ekonomiczny
"Home&Market".**

Atrakcyjne specjalności:

- Administracja i Finanse Lokalne
- Bankowość
- Europeistyka
- Podatki
- Rachunkowość i Finanse
Przedsiębiorstw
- Ubezpieczenia

**Możliwość kontynuacji nauki na studiach
uzupełniających magisterskich.**

**Trzy tryby nauki:
dzienny, wieczorowy, zaoczny.**

**Termin składania
dokumentów na II nabór
do 15 lipca 1998r.**

Wyższa Szkoła Bankowa, al. Niepodległości 2, 61-874 Poznań
Biuro Rekrutacji: tel. (0-61) 853 73 89, 853 77 25 w. 216, 217
e-mail: wsb@poch.wsb.poznan.pl, <http://www.wsb.poznan.pl>

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

Zapraszamy na spotkanie informacyjne w poniedziałek 6 lipca 1998r. o godz. 13.00
do auli Wyższej Szkoły Bankowej przy ulicy F. Ratajczaka 5/7.

Historia wioski, której nie ma

Słupi nie znajdziemy dziś na żadnej z aktualnych map Ziemi Jarocińskiej. Taki los spotkał jej mieszkańców po wojnie. Na mapach przedwojennych i wcześniejszych spotykamy Słupię jako odrębną miejscowość - folwark należący do majątku Witaszyc. Obecnie należy do sołectwa Wola Książęca.

Zadziwiające są koleje losu niektórych miejscowości. Okazuje się, że muza historii to zmienna i kapryśna pani. Dla jednych bywa łaskawa, dla innych surowa i bezlitosna. W przypadku Słupi na pewno nie była łaskawa.

Starsza siostra Witaszyc

Najstarsze ślady osadnictwa na terenie Słupi pochodzą z okresu halszackiego kultury łużyckiej (650-400 l. p.n.e.). Napotkano tu ślady cmentarzyska ciałopalnego z tego okresu, podobnie jak w innych miejscowościach położonych, podobnie jak Słupia, wzdłuż Lutyni (Kotlin, Twardów, Hilarów, Wilkowyja). Urodzajne gleby nadrzeczne sprzyjały intensywnemu rolnictwu i hodowli.

Na ogół przyjmuje się, iż pierwsza wzmianka o Słupi pojawia się w źródłach pisanych z 1299 roku. Dokument ten, datowany 19 marca tegoż roku, potwierdzony przez Władysława Łokietka w Strzelnie, mówi o sprzedaży Słupi przez komesa Wojciecha Gąskę z Stwolna pod Oleśnicą, wojewodzie kaliskiemu Mikołajowi Jankowicowi z rodu Zarembów. Wypada nadmienić, że nowy właściciel był synem pierwszego właściciela Jarocina, Janka Wojciechowica, znanego z historycznego dokumentu z 1257 roku. Wspomniany Mikołaj pisał się z Powidza, a zanim został wojewodą kaliskim i właścicielem Słupi, był kolejno kasztelanem szczycieńskim (1284) i wojewodą tczewskim (1287). Są to ustalenia pewne i nie budzące wątpliwości wśród historyków.

Jednak Słupia figuruje w źródłach wcześniejszej, bo już w roku 1271. Znajdowała się wtedy we władaniu niejakiego Jana, o którego przynależności rodowej nic nie wiemy. Wynika z tego, iż należy do najstarszych miejscowości w tej części Ziemi Jarocińskiej. Starszą metryką legitymuje się jedynie Twardów, który jest wymieniony w 1262 roku jako własność cystersów z Łądu nad Wartą. Sąsiednia Wola Książęca, do której obecnie należy Słupia, występuje po raz pierwszy w 1304 roku, zaś Witaszycy pojawiają się dopiero w roku 1350, jako własność biskupów poznańskich. Świadczy to o starszeństwie Słupi wobec sąsiednich miejscowości.

Dodatkowym argumentem przemawiającym o znaczeniu Słupi w wymienionym okresie są

pozostałości grodziska i osady.

Oto, co pisze na ten temat archeolog, badacz średniowiecznych dziejów

Ziemi Jarocińskiej, Ryszard Grygiel: *W Słupi położonej zaledwie 4 km na południowy wschód od Jarocina, na prawym brzegu Lutyni, znajduje się doskonale ufortyfikowany obiekt oraz na sąsiednim polu współczesna mu osada otwarta, o których wspomina dokument z 1299 roku. (...) Datowanie całego kompleksu na XIII-XIV/XV wiek*



Drogowskaz wskazuje wieś, której nie ma na mapie

potwierdziły badania sondażowe autora w czerwcu 1989 roku, prowadzone na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kaliszu. Od strony wschodniej, tj. wjazdu do grodziska, odkryto wówczas na powierzchni dużych rozmiarów głaz granitowy z wykutym znakiem własnościowym w kształcie litery OMEGA. Trudno obecnie ustalić czyją własność określał ten znak - Wojciecha Gąski czy Mikołaja Zarembę."

Wzdłuż prawego brzegu Lutyni ciągnie się dość wysoka terasa nadrzeczna o spadzistym, momentami niemal pionowym, zboczu. Porośnięta lasem, pocięta wozami. Wśród drzew kilkusetletnie dęby i buki. Cały ten teren sprawia wrażenie uroczyska. W niedalekiej odległości od pałacu - doskonale ukryte wśród drzew i zarosli, otoczone głęboką fosą - stożkowate grodzisko. Nazywane przez miejscową ludność lisią górą.

Na próżno szukamy opisanego głazu granitowego. Kilkadziesiąt metrów na wschód las się kończy, wychodzimy na pole, porośnięte zbożem. To właśnie tutaj znajdowało się dawne centrum osadnicze Słupi.

Kościół i parafię św. Mikołaja

założyli Zarembowie w XIV wieku. Wiemy, że w roku 1399 biskup poznań-

ski, Wojciech Jastrzębiec, zatwierdził kościołowi w Słupi uposażenie: 2 łany roli, ogród, gospodę i daninę z młyna w Bachorzewie. Dobra ta nadał uprzednio parafii kasztelan książki Henryk Zimnowodzki z Witaszyc, herbu Świnka. Ponadto parafia czerpała dochody z roli i dziesięciny kmiecy w Słupi. Kościół został przyłączony, jako filialny, do Witaszyc przed 1537 rokiem. Wizytacja z 1610 roku nie wymienia już tej świątyni. Pewne jest, że wizytujący Witaszycy archidiacon śremski, Ignacy Gniński, w roku 1683 nie zastał już kościoła. Trudno dziś zlokalizować miejsce jego położenia. Wydaje się, że wznosił się w niewielkiej odległości od grodu i osady.

Dzieliła los Witaszyc

Bez ryzyka można stwierdzić, że Słupia, począwszy od końca XIV wieku, zawsze dzieliła los swej młod-

to zapis z 1447 roku. W 1464 roku rozgraniczono Słupię z Witaszycami i Wolą Książęcą, a w 1558 z Bachorzewem, co dodatkowo potwierdza samodzielność wsi.

Ostatni z Doliwów, Jan Żerkowski, alias Rzeszowski, sprzedał Witaszycy i Słupię Piotrowi Jaskoleckiemu, herbu Leliwa. Transakcji dokonano w roku 1559. W 1579 roku było tu 1,5 łana ziemi kmiecy i 3 komorników. W 1618 roku dziedziczył wieś Andrzej Suchorzewski, a w 1683 Stanisław Linowski; było tutaj 1,5 łana osiadłego, 2 łany spustoszone, 3 komorników i 4 koła młyńskie.

W XVIII i XIX wieku Słupia - wraz z Witaszycami - należała do Gorzeńskich, herbu Nałęcz. "Słownik geograficzny Królestwa Polskiego", wydany w latach 1880-1902, podaje: "Wieś z Borowcem tworzy okręg wiejski, mający 7 domów, 45 mieszkańców (41 katolików, 4 protestantów) i 67 ha. Folwark (9 domów, 148 mieszkańców) wchodzi w skład okręgu dworskiego Witaszycy." Tak też było przez cały okres międzywojenny. W latach trzydziestych dokonano parcelacji ziemi, która wcześniej należała do folwarku. Dopiero po wojnie

Słupię włączono do Woli Książęcej.

Ten stan trwa po dzień dzisiejszy. Mieszkańcy podkreślają, że mieszkają w Słupi i należą do parafii Witaszycy. Tam chodzą do kościoła. Dzieci ich uczęszczają do szkoły w Woli Książęcej, tam pobierają lekcje religii. Ksiądz proboszcz z Witaszycy twierdzi, że 50 rodzin zamieszkujących Wolę Książęcą należy do jego parafii - są to mieszkańcy dawnej Słupi. A w ogóle wieś Wola Książęca należy do parafii w Twardowie. Doprawdy, dziwna to i osobliwa sytuacja.

Jedziemy szosą przez Wolę Książęcą w kierunku Jarocina. Mijamy szkołę, po prawej stronie drogowskaz z napisem: Słupia 2. Wskazuje miejscowość, której nie ma na mapie. To jeszcze jedna osobliwość.

PIOTR MARCHWIAK

szej siostry - Witaszyc. Kolejni właściciele Witaszycy dziedziczyli majątność w Słupi. Po Zarembach i Świnkach, właścicielami zostali Doliwowie - poprzez małżeństwo Filipa Furmana Doliwczyka z Niezamyśla z Wichną, wnuczką wymienionego uprzednio Henryka Zimnowodzkiego. Potwierdza



STOLARKA

ALUMINIUM
DREWNO
PCV

SYSTEMY SUCHEJ ZABUDOWY WNĘTRZ

JAROCIN

ul. Dąbrowskiego 6
tel. (0-62) 747-39-37

ul. Węglowa 28
tel. (0-62) 747-30-58

SPRZEDAŻ

Sprzedam: **skuter** dziecięcy na akumulator, **telefon** komórkowy Motorola z zestawem głośnomówiącym i aktywacją - tanio, namiot 5-osobowy Legionowo. Tel. 747-24-80.

(11/0060) Sprzedam **sklep** spożywczy z towarami i wyposażeniem. Tel. 0-601/568-766.

(9/0062) Sprzedam **skrzypce** lutnicze. Tel. 747-38-29.

(28/0064) Sprzedam **skrzynię ładunkową** do Stara, **Zastawę** rocznik 1982. Tel. 747-13-63 - wieczorem.

(15/0068) Sprzedam tanio kompletny z silnikiem 3kW **hydrofor**. Nosków, ul. Jarocińska 9.

(6/0070) Sprzedam **wagę** jednotonową. Tel. 747-31-04 w. 18.

(14/0070) Sprzedam tanio: **maszynę do szycia**, **wagę** dziesiętną (200 kg). Tel. 740-32-08.

(8/0071) Sprzedam **pralkę** "Frania", **odkurzacz**, **silnik** (380 V) 1,5 kW, 2,2 kW, 7,5 kW. Kotlin, ul. Poznańska 33.

(4/0072) Sprzedam **komplet garnków** Zeptera z pokrywą szybkowarową. Przemysław Czarczyk, Marianowo Brodowskie, gm. Środa Wlkp.

(10/TF/98) Sprzedam **regaly sklepowe** białe - nowe 8 szt. Tel. 747-41-03 po 20.00.

(4/0073) Sprzedam **dachówkę** ceramiczną "Witaszyce" 170m², **papę** izolacyjną.

Sprzedam do Audi 80-B3 **komplet felg** alu. z oponami, **spojler** "Hella", **hak holowniczy**, kompletne **siedzenia** szt. 4. Tel. 747-41-93 od 19.00 do 22.00.

Sprzedam **drukarkę** Star LC-20. Tel. 747-48-43.

(4/0075) Tanio sprzedam **wzmacniacz** do gitary elektrycznej. Tel. 747-75-82.

(5/0075) Sprzedam **krowę** młodą po wycieleniu, **rower** kołozówkę. Cerekwica Nowa 19.

(120/RJ/98) Sprzedam nową, hydrauliczną **belownicę** do makulatury. Tel. (0-62) 747-13-58.

(36/0078) Sprzedam **okna** typ "szwedzki" 200 x 140 cm. Jarocin, ul. Batorego 1a m. 4.

(1/0076) Sprzedam **działkę budowlaną** o pow. 991 m² (cena 7 500) w Wilkowie, samochód **Volkswagen Golf I**, rok prod. 1978, poj. 1500 (cena 3 000). Tel. 749-21-50.

(2/0076)

KUPNO

ANTYKI - SKUP, RENOWACJA: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 747-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 747-17-60, tel. kom. 090/609-105.

MOTORYZACYJNE

SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów

osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Gielda samochodowa w każdą niedzielę od 8.30 do 12.00; boisko asfaltowe przy trasie Jarocin - Leszno w Jaraczewie. Inf. tel. 747-19-61 w. 3A. **Przerwa wakacyjna do końca sierpnia.**

Gielda samochodowa - parking przy ul. Śródmiejskiej 17 w Jarocinie; niedziela od 8.00 do 12.00. Na miejscu bezpłatny tygodnik informacyjny "Kup auto".

Sprzedam **Fiat 126p**, 1991 r., zielony, przebieg 68 000 km. Tel. 740-18-31.

(9/0064) Sprzedam **Fiat 126p**, rok 1981. Tel. 740-37-88.

(8/0065) Sprzedam **MZ ETZ 250**, rok 1984. Tel. 0-61 287-41-14.

(5/TF/98) Sprzedam **Fiat 126p**, 1987 r. pierwszy właściciel, garażowany. Przebieg 53 tys., bezwypadkowy. Stan b. dobry. Tel. 740-10-08.

(9/0070) Sprzedam **Simson Skuter SR50**, rok prod. 1988, stan bardzo dobry. Chrzan 15.

(6/0071) Sprzedam **Forda Fiesta** 1.3, rok prod. 1979. Kotlin, ul. Poznańska 33.

(3/0072) Sprzedam samochód **Polonez Caro**, 1992 r., beżowy, stan bardzo dobry. Tel. 747-11-17.

(7/0072) Sprzedam **Fiat 126p**, rok 1993. Tel. 747-75-95, po 21.00 747-41-59.

(8/0072) Sprzedam **Fiat 126p**, rok prod. 1983, ospojlerowany. Kotlin, tel. 740-55-59 lub 740-52-79. Pilne.

(9/0072) Sprzedam **Fiat 126p Bis**, 1990 r. Tel. 747-68-42.

(1/0073) Sprzedam **Poloneza** 1.5 SLE 1991 r. Mieszków, Rynek 4.

(2/0073) Sprzedam **125p** lub na części. Mieszków, ul. Jarocińska 25.

(3/0073) **Poloneza** rocznik 1992 sprzedam. Brzostów 15.

(5/0073) **VW Jetta** 1,6D, skrzynia - 5 (całość) - 1983 r., 5 drzwi. Tanio. Tel. 740-18-38.

(6/0073) Sprzedam **Fiat 126p**, 1983 r., stan bardzo dobry. Tel. 747-44-69.

(7/0073) Sprzedam **Fiat 126p** po remoncie, rok prod. 1985. Rusko 17 po godz. 17.00.

(1/0074) Sprzedam **Fiat 126p**, 1989/90, pierwszy lakier, stan dobry. Golina, ul. Ogrodowa 21.

(5/0074) Sprzedam **Fiat Tipo** 1.7 Diesel, rok pr. 1993. Dobre wyposażenie. Tel. 747-17-44.

(6/0074) Sprzedam **Fiat 126p**, rok 1982. Nowe Parcele 10.

(7/0074) Sprzedam **126p**, 1992 r., stan dobry. Góra, ul. Jarocińska 18, tel. 747-19-51 w. 28.

(8/0074)

Sprzedam **Jawę 350**, rok 1989. Wola Książęca 23. Cena 500 zł.

(21/0074) Sprzedam **Simson Skuter**, rok prod. 1990, stan bdb. Jarocin, ul. J. Słowackiego 23a, tel. 747-45-19.

(22/0074) Zamienię **Zastawę** rok 1979 na Fiata 126p. Tel. (0-61) 287-43-17.

(9/TF/98) Sprzedam **Żuka** pod plandeką rok 1989 oraz **Żuka** blaszaka z gazem rok 1989. Cena do uzgodnienia. Tel. (0-61) 287-43-40.

(7/TF/98) Sprzedam **Golf III**, rok 1995 Diesel, **Fiat Punto** 95, uszkodzony. Tel. (0-61) 287-43-40.

(6/TF/98) Sprzedam **MZ ETZ 250**, rok 1984. Tel. (0-61) 287-41-14.

(5/TF/98) Sprzedam **Citroena AX** 1.1, rok 1991, czerwony. Tel. (0-61) 287-54-45.

(4/TF/98) Sprzedam **Citroena AX** 1.1, rok 1991, czerwony. Tel. (0-61) 287-54-45.

(3/TF/98) Sprzedam lub zamienię **Peugeot 306** 1.4 Sedan 1994 rok, czterodrzwiowy. Tel. (0-61) 287-53-03.

(2/TF/98) Sprzedam **Opel Corsa** 1.2i 1991 rok, czterodrzwiowy, szyberdach. Tel. (0-61) 287-51-55.

(1/TF/98) Sprzedam **Opel Kadet** combi, rok 1989, tel. (0-61) 287-42-40, dzwonić po 21.00.

(8/TF/98) Sprzedam **Cinquecento 700**, rok 1994. Jarocin, ul. Poznańska 26.

(25/0074) Sprzedam **FSO 125p**, rok prod. 1982. Mieszków, ul. Stramnicka 2.

(26/0074) Sprzedam **Fiat 126p**, rok 1993. Żerków, tel. 740-32-43 po 15.00.

(27/0074) Sprzedam **Fiat 126p**, 1985 r., tel. 747-47-82 po 14.00, ul. T. Kościuszki 32/16.

Sprzedam **Ford Transit** 2.4D, r. 1981, 8 osób, 1000 kg. Jarocin, ul. Jesienna 11, tel. 747-14-41.

(3/0075) Sprzedam **FSO kombi**, 1987, VAT. Tel. 747-12-97, 747-21-67.

(599/98)

Sprzedam **Renault 19** 1.7 Chamade, r. p. 1992/97, bogate wyposażenie, nowa kasta, zdjęcia. Tel. 747-44-28.

(4/0074) Sprzedam **Opel Vectra** 2.0i, 1992 r., pięciodrzwiowy. Tel. 747-45-40.

(7/0070) Sprzedam samochód marki **Robur** w bardzo dobrym stanie, bez skrzyni ładunkowej oraz **silnik** do Robura. Tel. 761-74-40.

Sprzedam **Fiat 126p**, rok prod. 1982, stan dobry. Jaraczewo, ul. Ogrodowa 9.

(19/0076) Sprzedam **Fiat 126p**, 1985 r. Brzostów 42, tel. 747-59-81 po 16.00.

(117/98/RJ) Sprzedam **Ładę Samarę** 1.3, 1987 r. Golina, ul. Ogrodowa 32, tel. 740-48-29.

(11/8/RJ/98) Sprzedam sam. os. **Ford Escort** combi 1.8, 16 V, r. prod. 1992, przebieg 113 tys. km. Tel. 747-12-08 po 16.00.

(20/0076) Kupię **Fiat 126p**, rocznik 1990/91. Tel. 747-39-57 (wieczorem).

(121/RJ/98) Sprzedam **Cinquecento 700**, rok produkcji 1992. Łobzowiec 6.

(122/RJ/98) Sprzedam **Star 200** wywr. 3 str. po remoncie. Tel. (0-71) 34-35-280.

(123/RJ/98) Pilnie sprzedam **126p**, 1989 r., czerwony, PF. Bruczków 60.

(124/RJ/98) Sprzedam **Forda Fiestę**, rok 1979 lub zamienię na Fiat 126p. Tel. 747-54-23.

(13/0076) Sprzedam **Cinquecento 704**, 1994 r., kolor zielona cytryna, cena 13.800 zł. Tel. 741-11-19.

(14/0076) Sprzedam **Fiat 126p**, 1993 r., garażowany, pierwszy właściciel. Panienska 27.

(16/0076) Skupuję **Żuki** - stan dobry. Tel. (0-602) 634-745.

(18/0076) Sprzedam **VW Jetta**, składak, 1993 rok, stan dobry. Wola Książęca 108 po 19.00.

(3/0076) Sprzedam **Fiat 126p**, 1980 r. Stęgosz 112, gm. Żerków.

(4/0076) Sprzedam **Polonez** 1.5 GLE, 1989, autogaz, zadbane. Siedlemin, ul. Leśna 1.

(15/0076)

AUTO KOMIS Zielińscy

63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4 (od ulicy Wrocławskiej)
Zapraszamy: od 10.00 do 18.00, niedz. od 15.00 do 18.00
Tel. 747-64-06 lub kom. 0-601/755-907

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - POŚREDNICTWO SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

- raty bez żyrantów
- możliwość kupna bez pierwszej wpłaty
- możliwość kredytowania ubezpieczeń AC i OC
- okres spłaty rat do 84 miesięcy
- pośrednictwo kredytowe aut z gieldy, z ogłoszenia lub od sąsiada

◆ JAKO JEDYNI ZAŁOŻYWCY ZA KŁYNIĄ WSZYSTKIE FORMALNOŚCI KREDYTOWO-BANKOWE, UBEZPIECZENIOWE I REJESTRACYJNE W CIĄGU JEDNEGO DNIA
◆ UWAGA! PROWADZIMY SIĘ SAMOCHODÓW

Sprzedam **Żuka**. Raszewy 8/5, gm. Żerków.

Sprzedam **VW Transporter** 1.6 Diesel. Rok 1983/84, stan bardzo dobry. Tel. 0-601 556-821.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok prod. 1990, czerwony. Witaszyce, ul. Żużłowa 9, tel. (0-62) 740-12-64.

Sprzedam **Fiat 126p**, rok 1990, pelen FL, stan bardzo dobry, pierwszy lakier. Mieszkwów, Rynek 25.

Sprzedam **VW Golf II**, r. p. 1986, poj. 1.6D, 5 drzwi, 5 biegów. Wiadomość Wilkowyja, ul. Brandowskiego 9 po 19.00.

Sprzedam **Fiata 126p**. Rok produkcji 1990. Tel. 287-56-99.

Sprzedam **Robura** rocznik 1986, 5.000 zł. Tel. 747-28-25.

NIERUCHOMOŚCI

Kupię **poddasze** do adaptacji na mieszkanie w Jarocinie. Tel. 747-66-69.

Biurowo Nieruchomości "HACIENDA" kupno:

spzedaż:

mieszkanie własnościowe 34,6 m² tanio; działki budowlane w Jarocinie, Witaszycach, Wilkowyi; grunty pod działalność usługowo-handlową 3.600 m² i 5.000 m²; domy.

wynajem:

2 pokoje z kuchnią w luksusowym domku; potrzebne mieszkania

Tel. (0-62) 747-64-74, tel. kom. (0-601) 57-63-74.

Wydzierżawię **lokal** w centrum Jarocina. Tel. (0-61) 436-12-20.

Sprzedam **działkę ogrodową** przy ul. Sportowej. Tel. (0-22) 646-17-39.

Sprzedam **działkę** 3750 m² w Jarocinie, wjazd z dwóch stron. Tel. (0-601) 57-35-45.

Centrum Jarocina - sprzedam lub wynajmę **na cele biurowe lokal** 55 m². Tel. (0-61) 868-21-58.

Mam do wydzierżawienia **hałę** lub mogę przyjąć inne propozycje. Brandowskiego 7.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe 64 m² w Jarocinie. Tel. 747-44-59.

Do wynajęcia **lokal** 40 m² na branżę przemysłową. Tel. 747-61-03.

Oddam w dzierżawę sklep spożywczy wraz z towarami i wyposażeniem. Tel. 747-37-02 po 20.00.

Oddam w dzierżawę pomieszczenie handlowe o powierzchni 20 m² oraz pomieszczenie na działalność gospodarczą o powierzchni 50 m². Tel. 747-37-02 po 20.00.

Dobrze prosperująca firma **wynajmie sklep** na rynku lub na ul. Wrocławskiej. Nr tel. 747-64-47, 0-601 561-901.

Sprzedam **garaż** przy parowozowni. Wiadomość telef. 747-69-75.

Mam do wydzierżawienia **pomieszczenie usługowo-handlowo-magazynowe** 100 m². Jarocin, ul. Wrocławska 46 - sklep z używanym sprzętem AGD zachodnim. Nr tel. 747-61-38 po 19.00.

Sprzedam **mieszkanie** w bloku 44 m² Jarocin. Tel. 0-601 572-270 o 20.00.

Wynajmę **lokal handlowy** o pow. 25 m². Narożnik ul. Wąskiej i Targowej. Tel. 747-28-00 od 18.00 do 20.00.

ROLNICZE

Sprzedam **konie** rasy huculskiej od 3 do 5 lat. Tel. 0-61 285-15-67.

Sprzedam **ładowacz "Trol"**. Tel. 721-63-78 Odra Stara.

Sprzedam **agregat chłodniczy "SAF"** w kompl. koła "Bizon" 18,4 x 30/ 2 szt. kompl., **przetrasacz** widłowy, **rozsiewacz "Bak"**, **pojemnik** aluminiowy 1200 litrów 2 szt., **łańcuchy** do kombajnu "Casalis". Strzyżewko 18, 63-207 Rusko.

Sprzedam **przyczepę** skrzyniową 3,5 t. Strzyżewko 34, gm. Jaraczewo.

Sprzedam **kopaczkę** do ziemniaków w stanie dobrym. Wola Książęca 109.

Kupię **siewnik zbożowy** 2 m konny lub przerobiony na ciągnik. Twardów 46. Tel. 740-57-49.

Sprzedam **ciągnik** Ursus C-330 stan b. dobry i **kopaczkę** elewatorową. Żemiki 9.

Sprzedam **kombajn** Bizon 050, technicznie sprawny. Witaszyce, tel. 740-13-97.

Wylęgarnia Drobiu w Łuszczanowie prowadzi zapisy na pisklęta brojlera. Łuszczanów, ul. Długa 15.

Sprzedam **prasę** Z-224. Piekarczew 41, tel. 742-42-07.

Sprzedam **tanio siano** prasowane. Komorowski, Zalesie 39.

RÓŻNE

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego - Jarocin, ul. Wrocławska 76; tel. domowy 740-57-13.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47. Korzystając z usług naszej firmy bierziesz udział w konkursie Panoramy Firm.

Komputeropisanie. 740-54-97, 747-10-85.

Usługi projektowe architektoniczno-konstrukcyjne, **obrótnieruchomościami** - Pracownia Projektowa "MANSARDA", Roman Neyder, Jarocin, Wrocławska 46, (0-62) 747-74-01, (0-62) 747-30-60.

Autoalarmy. MK System, ul. T. Kościuszki 63/4. Tel. (0-602) 721-080.

Tanie pokoje 3- i 4-osobowe w **Świnoujściu** na wczasy wynajmę. Inf. tel. (0-91) 321-16-05 po godz. 20.00.

Malowanie i gipsowanie. Tania, po 19.00 tel. 740-56-00.

Usługi transportowe - żwir, piasek. Tel. 740-48-08.

KÄRCHER piorący **naprawa pomp** elektro-magnetycznych. Bachorzew 39.

KÄRCHER. Czyszczenie tapicerki samochodowej, meblowej, wykładzin, dywanów i żaluzji pionowych. Szybko-schnący. Tel. 747-27-32.

Tanie usługi szklarskie. Jarocin, ul. Lipowa 12, os. Kasztanowa, tel. dom 747-63-16.

VIDEOFILMOWANIE - grafika komputerowa, oprawa muzyczna. Witaszyce, ul. Cukrownicza 1a, tel. 740-18-65.

Usługi transportowe - żwir, piasek. Ul. Kazimierza Wielkiego 64, telefon 747-29-46.

PPHU "Henstar" s. c. oferuje w sklepie przy ul. Barwickiego płytki ceramiczne: hiszpańskie, włoskie, polskie; zaprawy firmy "Ceresit"; zasłonki prysznicowe, dywaniki oraz żaluzje, rolety - dostawa, montaż, naprawa. Tel. 747-73-81, 747-20-11.

Płytki, granitogresy, schody, elewacje - fachowo - rachunki. Mieszkwów, ul. Dworcowa 41, tel. (0-61) 287-55-62.

Produkcja kostki brukowej z wibrobrasy, ogrodzenia betonowe. Dobra Nadzieja 45, tel. 0-602 780-409.

TARTAK ŻERKOWSKI - deski, więźba dachowa. Tel. 740-31-17.

TRANSPORT łączony - stałe połączenie Jarocin - Łódź - Warszawa i z powrotem. Tel./ fax Jarocin (0-62) 747-28-25, (0-62) 747-39-17, Warszawa tel./ fax (0-22) 651-01-42, (0-22) 651-29-07.

PRACA

Przyjmę **uczniów - sprzedawców** do sklepu motoryzacyjnego. Jarocin, ul. K. Wielkiego 14.

Szukam pracy - wykształcenie średnie, kurs komputerowy, kurs księgowości. Oferty w biurze ogłoszeń.

Przyjmę **uczniów** w zawodzie sprzedawca oraz **pracownika** po szkole handlowej. Tel. 747-17-97 lub 0-602 489-384.

Pilnie zatrudnię **murarzy i szpachlarzy**. Tel. 0-601 568-690.

Zatrudnię **stolarza** czeladnika, meble masywne. Tel. 747-28-25.

Agencja Reklamowo - Poligraficzna "Persona" zatrudni **akwizytorów** oraz **grafika komputerowego**. Tel. 747-41-99.

MATRYMONIALNE

Samotny rolnik, kawaler, lat 46, **pozna panią**, która lubi pracę na wsi. W biurze ogłoszeń.

Rozwódka, dziecko, **pozna pana** od l. 50 z mieszkaniem. Oferty do biura ogłoszeń.

LEKARSKIE

Iwona Udził, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 747-24-81.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - bezbolesne, bezkrwawe leczenie nadżerek**. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00; tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI A. S. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; posiadający certyfikat Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Przyjmuje: poniedziałki, czwartki od godz. 16.00. Jarocin, ul. Siewna 2, tel. (0-62) 747-59-96, tel. kom. 0-602/122-575.

Kochanym Rodzicom i Dziadkom
Mariannie i Władysławowi
Czabańskim
z Parzęczewa

z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego
dużo zdrowia, szczęścia oraz długich lat życia

zyczą
Córki, Zięciowie i Wnuki

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, **NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ**; przyjęcia dorośli i dzieci: Jarocin, Wrocławska 38, środa, piątek 16.00 - 18.00. Telef. gabinet 747-22-61, telef. domowy 747-12-04.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, lek. med. K. MAŁECKI - specjalista ginekolog-położnik. **PRZYJĘCIA**: wtorek 16.00 - 18.00, Jarocin, os. Konst. 3 Maja 37; środa, czwartek 16.00 - 18.00, Jarocin, Wrocławska 23. Rejest. telef. dzień wcześniej - po 20.00 telef. 747-12-04.

USG - GINEKOLOGICZNE i POŁOŻNICZE, lek. med. K. MAŁECKI; sonda endowaginalna i brzuszna - certyfikat Polskiego

Towarzystwa Ultrasonograficznego uprawniający do wykonywania badań. **Przyjęcia: Jarocin, Wrocławska 23; środa, czwartek 16.00 - 18.00.**

Specjalistyczny Gabinet Lekarski Położniczo-Ginekologiczny, USG, posiadający **Certyfikat Wielkopolskiej Izby Lekarskiej** - lek. med. Wojciech Maniszewski, specjalista chorób kobiecych; przyjmuje: wtorki i czwartki godz. 15.00 - 18.00, nagłe przypadki codziennie. Jarocin, ul. Kasprzaka 9, tel. 747-25-37.

(1345/R/98)

Internistyczno-Anestezjologiczny Gabinet Lekarski - lek. med. Jacek Olbiński; przyjmuje: wtorki i czwartki godz. 16.00 - 17.00, Jarocin, ul. Wrocławska 126.

(1346/R/98)

Lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska, **OKULISTA. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU**, dobieranie soczewek kontaktowych. Certyfikat

WIL. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; Jaraczewo, ul. Jarocińska 7, środy 14.00 - 15.00; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00.

Lek. med. Anatol Zieliński - **CHIRURG**. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00.

GABINET LEKARSKI - lek. med. ALEKSANDRA FLORCZYK, lekarz chorób wewnętrznych; schorzenia reumatyczne, leczenie osteoporozy, badania EKG, wizyty domowe. Jarocin, ul. Malinowskiego 2; przyjęcia: wtorki od 16.00 do 19.00. Tel. gabinetu 747-31-30, tel. domowy 747-34-42.

(432/98)

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik; przyjmuje prywatnie we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.15, w Poradni "K" (ośrodek zdrowia, ul. gen. Hallera 9).

(1456/R/98)

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista **OTOLARYNGOLOGII**; przyjmuje codziennie dzieci i dorosłych, po godz. 15.00. Badania audiometryczne słuchu (z opisem). Jarocin, ul. Moniuszki 2^B, tel. 747-21-35.

LARYNGOLOG - lek. med. Andrzej Ciapała; przyjęcia codziennie po godz. 16.00. Badania audiometryczne słuchu po 18.00. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57.

(1489/R/98)

Gabinet Lekarski PSYCHIATRYCZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY - lek. med. Paweł Jerzycki; rejestracja tel. 747-32-42.

(1489/R/98)

Gabinet Stomatologiczny, ul. Słoneczna 10, Jarocin - lek. stomatolog B. Królak. Przyjęcia od poniedziałku do piątku w godz. od 17.00 do 18.00. Również lakowanie zębów u dzieci i dorosłych.

(1522/R/99)

Gabinet ginekologiczny - lek. med. Małgorzata Gronowska - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 19.00, Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49; tel. dom 747-28-63, tel. praca - szpital Ostrów 736-24-31 w. 268.

(1526/R/98)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Lek. med. Alfred Hess

JAROCIN - ul. Wrocławska 92B

Przyjmuje: Wtorki, godz. 16.00 - 17.00

Tel. dom. - Poznań (0-61) 823-01-63

LECZENIE:

- Trądziku młodzieńczego i różowatego
- Owrzodzeń podudzi, łuszczycy i grzybicy skóry i paznokci
- Chorób włosów (wypadanie, rozdawanie, przełuszczenie, łupież, łysienie plackowate)
- Chorób alergicznych skóry
- Uczuleń na deterenty itp. oraz wyprysku skóry rąk (egzemy), chorób numeniowych, ropnych i innych

USUWANIE:

- Brodawek zwykłych (kurzajek)
- Brodawek łojotokowych (typu starczego)
- Brodawek płaskich (młodzieńczych)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)

- ♦ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)** lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- ♦ **NEUROLOG** dr med. Marek PIETRZAK czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ♦ **UROLOG** lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
- ♦ **CHIRURG - ONKOLOG** lek. med. Grzegorz URBAŃSKI II i IV środa m-ca od 19⁰⁰
- ♦ **REUMATOLOG** lek. med. Ireneusz KIZER środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰

(1533/R/98)

GABINET GINEKOLOGICZNY - **USG**, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog - położnik; przyjęcia poniedziałek, środa od 16.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13, tel. 747-59-36.

(1527/R/98)

Pracownia USG (badania jamy brzusznej, ginekologiczne, położnicze), lek. med. Roman Ziolo - radiolog. Przyjęcia: wtorek, piątek 18.00 - 19.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; środa 13.00 - 13.30, Jarocin, Wrocławska 38. Tel. 747-59-36.

(1527/R/98)

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik; przyjmuje prywatnie we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.15, w Poradni "K" (ośrodek zdrowia, ul. gen. Hallera 9).

(1531/R/98)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

* MEDICUS *

JAROCIN, ul. Wrocławska 46 (budynek PZU Życie S. A.)

Informacja, rejestracja 747-28-35

GINEKOLOGIA - USG

Specjalista ginekolog-położnik Andrzej Pajdowski (certyfikaty WIL i PTU). Badania USG: ginekologiczne głowicą dopochwową, ciąży, piersi. Przyjęcia codziennie rano łącznie z sobotami 9.00 - 11.00 (bez rejestracji), poniedziałki i czwartki 16.00 - 20.00; rejestracja telefoniczna.

DERMATOLOGIA

Specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska (certyfikat WIL). Przyjęcia: wtorki, piątki 16.00 - 19.00 (bez rejestracji), czwartki (rejestracja telefoniczna).

PRACOWNIA USG

Lek. med. A. Pajdowski. Badania: jamy brzusznej, tarczycy, prostaty, jąder, piersi, ciąży, ginekologiczne (możliwość dokumentacji badań - foto lub video). Przyjęcia j. w.

GABINET ZABIEGOWY

Lek. med. A. Pajdowski. Zabiegi w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Badania histopatologiczne, prof. hab. nauk medycznych Jan Bręborowicz.

MAMMOGRAFIA

(badania piersi). Przyjęcia codziennie rano 9.00 - 11.00, łącznie z sobotami, po południu 16.00 - 17.00; rejestracja telefoniczna.

OSTEOPOROZA

(wynik po badaniu). Przyjęcia: soboty (rej. telefoniczna).

USG SERCA

Lek. internista Aleksander Jachniewicz i lek. specjalista chorób wewnętrznych Maria Suwalska. Przyjęcia: soboty. Rejestracja telefoniczna.

CHIRURGIA PLASTYCZNA

Specjalista chirurgii plastycznej i estetycznej Wiesław Ratajczak (konsultacje i leczenie). Szeroki zakres zabiegów - również rekonstrukcje i wady wrodzone. Przyjęcia: III sobota miesiąca. Rejestracja telefoniczna.

ORTOPEDIA

Specjalista chirurg-ortopeda Przemysław Kęsa (również USG stawów biodrowych

niemowląt). Przyjęcia: środy od 17.00. Rejestracja telefoniczna.

ONKOLOGIA

Specjalista chirurg-onkolog Grzegorz Urbański. Przyjęcia: II i IV sobota miesiąca od 13.00. Rejestracja telefoniczna.

CHOROBY WEWNĘTRZNE - EKG

Lekarz internista Radosław Bałtaj. (Z szczególnym uwzględnieniem cukrzycy) Przyjmuje w piątki od 17.00. Wizyty domowe. Rejestracja telefoniczna.

UROLOGIA

Specjalista chirurg-urolog dr med. Bolesław Otulakowski. Leczenie chorób nerek, prostaty, pęcherza moczowego, niepłodności męskiej. Przyjmuje w czwartki od 17.00. Rejestracja telefoniczna.

CHOROBY WEWNĘTRZNE - EKG

Lek. internista Jan Stęchlicki. Przyjmuje we wtorki od 17.00. Rejestracja telefoniczna.

CHIRURGIA

Specjalista chirurg lek. med. Krzysztof Gruszczyński. Profilaktyka i leczenie, również wizyty domowe. Przyjmuje w poniedziałki od 15.00 do 17.00. Rejestracja telefoniczna.

CHOROBY WEWNĘTRZNE + USG

Lek. specjalista Maria Suwalska. Przyjmuje w środy od 17.00. (od 1 sierpnia) Rejestracja telefoniczna.

PRACOWNIA EKG

Czynna codziennie od 10.00 do 11.00 i 16.00 - 18.00. (Opis badań lekarz Radosław Bałtaj)

RENTGEN ZĘBÓW

Czynny codziennie od 9.00 do 11.00 i 16.00 - 17.00. (od 11 lipca)

LABORATORIUM

Szeroki zakres badań, łącznie z hormonami. Ocena badań specjalista analityki klinicznej mgr Anna Rudnicka. Czynne codziennie 10.00 do 11.00 i 16.00 - 18.00. (od 1 września)

SPECJALISTA ALERGOLOG - lek. med. Małgorzata Kizer Środa Wlkp., ul. Sportowa 7F (przy stadionie)

przyjmuje:

w pon. 10.00 - 12.00 i 15.00 - 19.00, w środy i piątki 15.00 - 19.00
Rejest. telef. od pon. do piątku od 9.00 - tel. 0-602/619-281

Leczenie u dorosłych i dzieci:

- astmy oskrzelowej i chorób układu oddechowego na tle alergicznym
- chorób skóry na tle alergicznym
- alergii pokarmowych i zaburzeń wchłaniania
- wykonywanie testów skórnych i z surowicy krwi

Gabinet posiada certyfikat Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

(1484/R/98)

Kabaret i dziennikarstwo

Kiedy powstał kabaret „Klika”?

Pierwszy publiczny występ kabaretu odbył się 1 lutego 1975 roku w klubie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Najpierw mieliśmy teatr studencki, jednak wciąż nurtował nas kabaret. Ponieważ nasz pierwszy występ został ciepło przyjęty, postanowiliśmy to kontynuować.

Czym różnił się pierwszy program od późniejszych?

Pierwszy dotyczył przede wszystkim problemów studenckich. W tamtych czasach w telewizji specjalnie nie pokazywano kabaretu. Jedynymi wzorcami był „Kabaret starszych panów” i „Podwieczorek przy mikrofonie”. Dopiero jak pojechaliśmy na pierwszy festiwal kabaretów studenckich, zobaczyliśmy inne kabarety - z Warszawy, Krakowa. Wtedy zmieniło się wiele w naszym spojrzeniu na twórczość kabaretową, zrozumieliśmy na czym ta praca polega i wiedzieliśmy, co chcemy robić. Już nasz drugi program był stricte polityczny.

Czyli „Klika” to kabaret polityczny?

Tak. Satyra polityczna w naszym wykonaniu jest również satyrą obyczajową. W programach mówimy o wszystkim, co się dzieje w Polsce. Polityka wiąże się z różnymi zmianami, które

u nas zachodzą, w związku z tym ludzkie zachowania są inne. To właśnie kabaret ma pokazywać np. jak wygląda młody biznesmen, jak się zachowuje. Są kabarety, które nie mają pojęcia o polityce. Generalnie, aby zajmować się tymi problemami, trzeba być czytelnym, znać wszystkich ludzi z rządu, z partii, interesować się tym, co się dzieje w Sejmie, w Senacie. Gdyby zapytać współczesne kabarety, który minister, czym się zajmuje, to odpowiedzi byłyby często zadziwiające. Okazuje się, że ci młodzi ludzie często potrafią tylko parodiować programy telewizyjne. One często opierają się na komiksach, przerabiają bajeczki. Kiedyś w garderobie przebywaliśmy z Bogdanem Łazuką, z Krzyskiem Daukszewiczem i jednym z młodych kabaretów. Ci młodzi ludzie nie rozumieli, o czym my rozmawiamy, ponieważ wcale nie orientowali się, co dzieje się w Polsce.

Czy macie ulubionych polityków, których parodiujecie?

Nie. To zależy od tego, jak ci politycy się zachowują. W dzisiejszym programie nie sposób było wspominać o wszystkich. Wymienialiśmy Buzka, Suchocką, Pawlaka, Krzaklewskiego i innych. Natomiast celowo pominęliśmy Czarneckiego, ponieważ o nim już dużo donosiła ostatnio prasa. Obecnie upra-

wianie satyry politycznej staje się ryzykowną zabawą, gdyż dużą konkurencją jest prasa. Coraz więcej mamy bardzo dobrze piszących dziennikarzy, którzy potrafią zjadliwie o tym informować. My też uprawiamy ostrą satyrę radiowo - gazetową. Bowiemy piszemy felietony w „Angorze”, tworzymy też w radiowej „Trójce”. Nie chcemy zanudzać publiczności, chcemy się z nią pobawić, wspólnie pośpiewać. Nie uprawiamy „żartu dla żartu”. Chcemy, żeby z naszych programów coś wynikało - jakaś konsekwencja.

Czy w swoim kabarecie reagujecie żywo i szybko na wydarzenia polityczne?

Nasza reakcja jest natychmiastowa. Często zdarza się, że w czasie przejazdu z jednego miasta do drugiego, usłyszymy coś ciekawego. Wtedy szybko piszemy dialogi i z nimi występujemy na następnym spotkaniu. Nowe fragmenty pojawiają się z godziny na godzinę. Zawsze w samochodzie mamy włączone radio i słuchamy różnych rozgłośni od tych bardzo znanych po małe - lokalne. Jeśli dowiadujemy się czegoś ważnego, to na scenie już o tym mówimy.

Jakie jest zapotrzebowanie na występy kabaretowe?

Jest bardzo różnie. Skończyły się już czasy, kiedy zakłady pracy zamawiały

występy dla trzytysięcznej publiczności. Wtedy były w zakładzie pieniądze przeznaczone na takie cele. W tej chwili widz kupuje bilet na konkretny kabaret, na konkretnego artystę. Ludzie zaczęli sobie cenić nazwiska. My nie mamy z tym problemu. Wiadomo, że jest to wynik częstego pokazywania się w telewizji, występowania w radiu. Na brak pracy nie narzekamy. Piszemy też dwa serie do telewizji, trzy felietony do różnych gazet. Poza tym praca w radiu, w telewizji. Dawniej trasy koncertowe trwały tydzień lub dziesięć dni. W występach kabaretowych najbardziej interesuje nas kontakt z publicznością, ich reakcja.

Jak godzicie występy w kabarecie z pracą dziennikarską?

Trzy dni w tygodniu poświęcamy na kabaret - od piątku do niedzieli, resztę tygodnia - na pracę dziennikarską. Wszystko piszemy, tworzymy wspólnie.

Czy myślicie o tym, żeby zaprzestać występów w kabarecie?

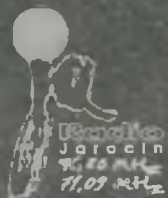
Tak. Zaczęło nam sprawiać przyjemność pisanie scenariuszy dla innych osób. Ostatnio piszemy scenariusze dla dzieci. To coś nowego, bardzo trudnego i dającego wiele satysfakcji, to nowe wyzwanie twórcze, któremu podołaliśmy, boiemy mamy już propozycję tworzenia dalszych odcinków. Pisanie sprawia nam dużą przyjemność. Poza tym mamy już duże dzieci i chcemy, aby rozpoczęły samodzielne życie i żeby nie musiały wciąż z nami przemierzać tras koncertowych. Nie jesteśmy kabaretem, który za wszelką cenę chce podobać się publiczności, schlebiać jej.

Rozmawiała IWONA NOWICKA

SCHODY
DO
NIEBA

Sklep Muzyczny „Schody do Nieba”

Jarocin, ul. T. Kościuszki 8b

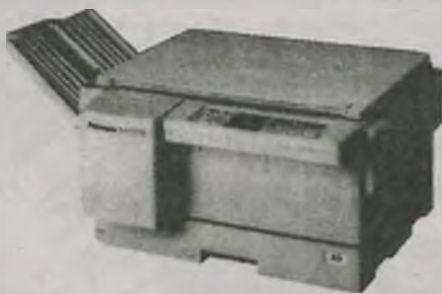


Kopiarki Panasonic - to drużyna najlepszych, zespół, na który zawsze można liczyć. Oferując szybkość kopiowania od 13 do 50 stron/min., drużyna CF zapewnia wysoką jakość kopii (automatyczna korekta nasycenia), łatwość obsługi (czytelne panele sterujące) i przyjazny stosunek do środowiska naturalnego. Pierwszy zawodnik w naszej drużynie to model FP-7713. Popularność zdobył dzięki unikalnemu systemowi prowadzenia papieru, umożliwiającemu postawienie koparki nawet w kacie.

Customer First - świątowa liga.

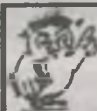
3.999
netto

Panasonic



SPRZEDAŻ - SERWIS - MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
CANON • RICOH • INFOTEC • MITA

63-200 Jarocin
ul. św. Ducha 32
tel. 0-601/750-324
tel. (0-62) 747-71-47



**Zakład Kształcenia
Zawodowego**

Jarocin, ul. Przemysłowa 3

Organizuje:

**WAKACYJNE
KURSY KOMPUTEROWE
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

Cena promocyjna
do końca wakacji 50 zł

Zapisy: tel. 747-32-61 (1530/R/98)

**Nowo otwarty
ZAKŁAD FRYZJERSKI
„U AŚKI”**

Jarocin, ul. Poniatowskiego 14
tel. 747-70-43

czynny:
poniedziałek, wtorek
czwartek, piątek

od 9.00 do 17.00, soboty od 8.00 do 14.00

(603 / 98)

AGENCJA REKLAMOWO - POLIGRAFICZNA PERSONA

PIECZĄTKI

NAJNIŻSZA CENA W JAROCINIE

WROCŁAWSKA 16 TEL. 747-41-99

WEJŚCIE W BRAMIE

